BEZPŁATNY TYGODNIK

17 LUTEGO 2016

Przegląd Piaseczyński

91 (4) 2016

ISSN 2300–5688

ŹRÓDŁO
LOKALNEJ
INFORMACJI

REKLAMA
tel. 501 091 480

reklama@przegladpiaseczynski.pl
drobne@przegladpiaseczynski.pl

PIASECZNO \\\ GÓRA KALWARIA \\\ KONSTANCIN-JEZIORNA \\\ LESZNOWOLA \\\ PRAŻMÓW \\\ TARCZYN

Co jest mocną stroną Gołkowa? Rozmowa z sołtysem Grażyną Drutowską-Odolczyk s. 5

Łukasz K. – więcej pytań niż odpowiedzi s. 6

Piaseczno w czasach zarazy s. 7

FOT. RADOSŁAW ŚWIETLIK

Autostradą z Piaseczna

PIASECZNO

Na mapie muzycznego Piaseczna pojawił się właśnie kolejny jasny punkt. Ciekawe połączenie indie rocka z brzmieniami elektronicznymi generowanymi przez liczne instrumenty klawiszowe programowane i obsługiwane przez kompozytora większości utworów – Chorwatha. Zespół Autobhan.

czytaj s. 8

Było sobie kino

PIASECZNO

We wtorek 9 lutego Naczelny Sąd Administracyjny uchylił decyzję środowiskową wydaną przez Burmistrza Piaseczna w sprawie rozbudowy Auchan.

Do 2020 roku na terenie dzisiejszego hipermarketu Auchan oraz marketu budowlanego Leroy Merlin miała powstać duża galeria handlowa o powierzchni dwa razy większej niż aktualnie zajmuje francuski sklep. Przeciwko tej inwestycji wciąż protestują jej sąsiedzi.

Uchylenie decyzji burmistrza

Decyzja środowiskowa to administracyjna decyzja, która na podstawie raportu oceny oddziaływania na środowisko, ma tak ukształtować planowaną inwestycję, aby ta w maksymalnie najmniejszym stopniu pogorszyła stan otoczenia. Burmistrz dla planowanej inwestycji Auchan Polska Sp. z o.o. wydał decyzję środowiskową w 2012 roku.

Problem w tym, że mieszkańcy okolicznych ulic uważają, że raport wykonany przez inwestora, nie był kompletny i nie zawierał obligatoryjnych elementów wymaganych przepisami ustawy środowiskowej. Odwołali się oni do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które utrzymało decyzję burmistrza w mocy. Następnie mieszkańcy zaskarżyli tę decyzję do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który również

dokończenie na s. 3

HTTP://WWW.THECITY.COM.PL/

R E K L A M A

Demokratyczna, odpowiedzialna i angażująca oświata?

PIASECZNO

Wyobraźmy sobie szkołę, w której cyklicznie spotykają się rodzice, uczniowie, nauczyciele. Dyskutują oraz decydują o sprawach dotyczących bieżącego życia szkolnego, przyszłych spraw, najważniejszych dokumentach.

Praca w zespołach podczas debaty z uczniami

Wyobraźmy sobie, że istnieje organ, który pozwala na wymianę zdań i poglądów, na zakończenie sporów i nieporozumień, na współdziałanie i kreowanie rzeczywistości RAZEM – nie osobno, w oddzielnych organach.

Całe szczęście nie musimy sięgać do naszej wyobraźni. Ustawodawca przewidział możliwość wyżej wymienionego działania – w postaci rady szkoły.

Czym jest ta rada?

Zgodnie z definicją jest to „rodzaj organu szkolnego, który jest powoływany w celu rozwiązywania wszelkich wewnętrznych spraw danej placówki oświatowej. Rada ta uchwala określony statut, opiniuje oraz przedstawia różnego typu wnioski, które są związane z prawidłowym funkcjonowaniem danej szkoły".

Dlaczego warto powołać?

Rada jest polem dialogu, którego często nie ma pomiędzy uczestnikami życia szkolnego, lub jest tylko interesowny. Warto, aby podczas trwania roku szkolnego była stała i trwała dyskusja nad kształtem, problemami i wyzwaniami, z którymi borykamy się wszyscy w trakcie procesu edukacji. Rozmowa pozwala zrozumieć drugą stronę i często zlikwidować podziały. Rozpoczyna się również naturalna współpraca, wynikająca z ustalenia celów i interesów.

Jest jeszcze jeden bardzo ważny aspekt, szczególnie dla uczniów. Dając im możliwość udziału w procesie podejmowania decyzji, zwiększamy ich zaangażowanie w życie placówki oraz dajemy poczucie odpowiedzialności za jej los. Pokazujemy wtedy, że są bardzo ważną częścią tej społeczności, co jest pierwszym, małym krokiem do uświadomienia potrzeby funkcjonowania w społeczeństwie obywatelskim.

Zdjęcie po spotkaniu z dyrektorami – kierownicy placówek oraz młodzieżowi radni

Proces

Młodzieżowa Rada Gminy Piaseczno zaczęła debatę w wyżej opisanym temacie, spotykając się z dyrektorami, nauczycielami i uczniami gimnazjów oraz szkół średnich. Rodzice są zaproszeni na 23.02, godz. 18.15, do Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno.

Następnie dla zainteresowanych szkół planowane jest zorganizowanie warsztatów pod okiem trenerów z fundacji zajmujących się tematem rad szkół.

Tekst i zdjęcia Piotr Nowak

Most donikąd. Tymczasowo

PIASECZNO

Intrygujący most prowadzący prosto w... przepaść nad strumieniem przy ul. Orężnej na wiosnę ma dotrzeć do drugiego brzegu.

Uroczy niewielki most jest elementem inwestycji prowadzonej przez powiat. Przeprawa zbudowana nad Perełką obok istniejącej obecnie jest przeznaczona dla pieszych i stanie się elementem od dawna oczekiwanej bezpiecznej drogi dla pieszych. Projekt ten samorząd rozpoczął latem ubiegłego roku. Inwestycja nabrała szczególnego znaczenia, odkąd na rogu ulic Orężnej i Kruczkowskiego utworzono filię szkoły podstawowej nr 5, do której uczęszczają najmłodsi uczniowie. W pierwszym etapie udało się wybudować chodnik przy ul. Jana Pawła II od ul. Dworcowej, utworzyć bezpieczne przejście przez przejazd kolejowy oraz fragment chodnika za torami. Następnym etapem miała być budowa mostu, która wymagała pozwoleń wodno-prawnych, a to z kolei wymagało czasu. Tymczasowo więc na dalszym odcinku wyznaczono pas dla pieszych na jezdni, utrudniając tym samym dwukierunkowy ruch samochodów. Wymagały tego jednak względy bezpieczeństwa dzieci udających się tą drogą do szkoły.

Dzięki sprzyjającej pogodzie most udało się zbudować w zimowych miesiącach, a ostatnio wykonawca wykonał też fragment chodnika w kierunku przejazdu kolejowego. Póki co druga strona mostu kończy się jakieś 3-4 metry nad strumieniem wpadającym do Perełki. Jak zapewnił nas członek zarządu powiatu Ksawery Gut, jeśli tylko pogoda na to pozwoli, rozpoczną się prace zmierzające do połączenia mostu z chodnikiem, który obecnie kończy się na zakręcie ul. Orężnej. W ramach inwestycji zostanie też odnowiona nawierzchnia tego fragmentu jezdni. Całość ma kosztować budżet powiatu około 300 tys. złotych.

Tekst i zdjęcie Joanna Ferlian

Niebawem most ma się doczekać połączenia z gruntem

Więcej miejsc wypoczynku

KONSTANCIN-JEZIORNA

W gminie Konstancin-Jeziorna pojawią się trzy nowe skwery.

Dwa place mają się pojawić w Parku Zdrojowym. Pierwszy z nich ulokowany będzie nad Jeziorką, niedaleko ul. Energetycznej. Zaplanowano tu teren biwakowy i miejsca do grillowania. Drugi skwer rekreacyjno-wypoczynkowy ma powstać w okolicy Hugonówki, między Domem Kultury a ul. Kraszewskiego i Mostową. Tu pojawią się ścieżka dydaktyczna z przyrządami do ćwiczeń na świeżym powietrzu, nowe alejki i ławki oraz tablice informacyjno-edukacyjne. Warto zaznaczyć, że część urządzeń do ćwiczeń będzie zamontowanA na nawierzchni z kostki betonowej. Budowa placów ma potrwać do końca maja. Oba skwery prawdopodobnie zostaną oddane do użytku mieszkańców jeszcze przed latem.

Poza zagospodarowaniem terenu w Parku Zdrojowym, nowy plac rekreacyjny ma postać także na osiedlu przy ul. Koziej. Tu również zaplanowano siłownię pod chmurką oraz plac zabaw dla najmłodszych.

Red.

Budżet obywatelski 2016

KONSTANCIN-JEZIORNA

Gmina Konstancin-Jeziorna kolejny raz przeznaczy część budżetu na realizację projektów mieszkańców.

Od trzech lat mieszkańcy Konstancina-Jeziorny mogą w ramach budżetu obywatelskiego zgłaszać projekty, które chcieliby zrealizować. W wyniku głosowania zostaje wybrana inwestycja lub inwestycje, na które przeznaczone będą fundusze. Projekty mogą obejmować obszar inwestycyjny, remontowy, ale też działania kulturalne czy sportowe. Przedsięwzięcia muszą mieścić się w zakresie zadań własnych samorządu. W tym roku gmina zrealizuje dziewięć projektów za łączną sumę 858 tys. zł. Wśród projektów znalazły się m.in. modernizacja Domu Ludowego w Habdzinie, ocieplenie i elewacja budynku gminnego w Bielawie, cykl turniejów brydżowych czy strefa kobiet Pozytywnie Zakręconych. Ogółem zgłoszono 44 projekty, z których 27 zakwalifikowano do głosowania. Mieszkańcy mogli wybierać spośród nich ten pomysł, który ich zdaniem zasłużył na realizację. Oddali ponad 3,5 tys. głosów w terminie od 16 do 30 czerwca. Najdroższą inwestycją w tegorocznym budżecie obywatelskim będzie modernizacja placu zabaw w przedszkolu przy ul. Oborskiej – 292 tys. zł. Na zadania z zakresu inwestycji ratusz przeznaczy 794,5 tys. zł, a na zadania z zakresu turystyki, sportu, rekreacji i kultury – 64 tys. zł.

Red.

Przegląd Piaseczyński

WYDAWCA: Jarosław Mika, j.mika@przegladpiaseczynski.pl
ADRES REDAKCJI: ul. Wojska Polskiego 28/32, 05-500 Piaseczno
REDAKTOR NACZELNA: Agnieszka Zofia Piechowska, z.piechowska@przegladpiaseczynski.pl, tel. 731–163–646
REDAKCJA: redakcja@przegladpiaseczynski.pl; Agnieszka Deja, a.deja@przegladpiaseczynski.pl Joanna Ferlian-Tchórzewska, j.ferlian@przegladpiaseczynski.pl Joanna Grela, j.grela@przegladpiaseczynski.pl. **WSPÓŁPRACUJĄ:** Ryszard Fajer, Ewa Mróz, Małgorzata Szturomska. **ILUSTRACJE:** Katarzyna „Wawryko" Wawrykowicz
OPRACOWANIE GRAFICZNE/ŁAMANIE: www.studiofuria.com.pl

REKLAMA:
Monika Komisarczyk, tel. 501 091 480
m.komisarczyk@przegladpiaseczynski.pl
Monika Gwara, tel. 786 202 066, m.gwara@przegladpiaseczynski.pl
Jacek Kowalski, tel. 786 202 606, j.kowalski@przegladpiaseczynski.pl
Olga Podlaska, tel.730-202-601, o.podlaska@przegladpiaseczynski.pl
reklama@przegladpiaseczynski.pl
OGŁOSZENIA DROBNE: drobne@przegladpiaseczynski.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
Zastrzega sobie prawo do skrótów.
Naklad 25 000 egzemplarzy.
Zasięg Powiat Piaseczyński
www.przegladpiaseczynski.pl
PARTNER MEDIALNY: www.piaseczno4u.pl

Zgłoś usterkę

Śnieg stopniał i odsłonił to, czego kierowcy nie znoszą – dziury.

Mieszkańcy mogą zgłaszać usterki drogowe do Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno. UMiG od lat prosi o informacje na temat ubytków w jezdni bądź przewróconych znaków. Na stronie internetowej Urzędu (www.piaseczno.eu) znajdziemy zakładkę, w której można zgłosić dziurę. Wystarczy wejść w „Nasza Gmina", odszukać po lewej zakładkę „Rozwój", kliknąć w „Komunikacja" i na samym dole wyświetli się „Zgłoś usterkę drogową". Zostaniemy przeniesieni do strony z formularzem do wypełnienia. Wystarczy przesłać swoje dane, informacje na temat drogi i usterki, a także podać miejsce, w którym znajduje się dziura oraz wysłać jej fotografię.

Zgłoszenia są weryfikowane codziennie. Dzięki nim proces naprawy jest przyspieszany, a bezpieczeństwo na drodze poprawia się. Urząd Miasta i Gminy Piaseczno przesyła także do Starostwa informację na temat wniosków z dróg powiatowych. Starostwo również posiada formularz zgłoszeniowy, dostępny pod adresem: http://zgloszenie.piaseczno.pl. Mieszkańcy mogą donieść o uszkodzeniach jezdni, chodnika, znaku drogowego bądź sygnalizatora. Dołączona do formularza mapka pozwala ustalić, czy droga, którą chcemy zgłosić, jest powiatowa. Dostępna jest również mapa z dotychczas zgłoszonymi usterkami drogowymi. Znajdziemy na niej informacje na temat obecnego stanu danego zgłoszenia i dowiemy się, które z dziur są już naprawione, a które oczekują na swoją kolej. **AD**

Było sobie kino

dokończenie ze s. 1

nie podzielił obaw mieszkańców. W końcu Naczelny Sąd Administracyjny 9 lutego br. uchylił wyrok WSA. Od wyroku nie można się odwołać. W praktyce oznacza to, że rozbudowa Auchan na razie się nie rozpocznie, a inwestor, żeby wybudować galerię, ponownie musi wystąpić o decyzję środowiskową. Aby to zrobić musi uzupełnić braki w raporcie.

Obawy mieszkańców

Poza zwiększonym natężeniem ruchu mieszkańcy okolicznych ulic obawiają się wielu rzeczy związanych z rozbudową Auchan. Uważają wręcz, że inwestycja zagraża ich zdrowiu i życiu. Wskazują na nieodpowiednie użytkowanie dróg pożarowych lub w ogóle ich brak. Ich zdaniem projekt budowlany zakłada większy obszar inwestycji niż w wydanej decyzji środowiskowej. Nasuwa im się pytanie, czy decyzja środowiskowa została wydana dla tej samej inwestycji, jaką planuje Auchan.

Ogromny podziemny parking, z którego zanieczyszczenia będą odprowadzane z dachu galerii, także nie napawa mieszkańców optymizmem, ponieważ przy zachodnim kierunku wiatru (czyli w okolicy Okęcia głównym) większość spalin unosić się będzie nad Józefosławiem. Inwestor planuje prawie 3 000 miejsc parkingowych na swoim terenie.

Obawy budzą także gabaryty galerii

– 20-metrowa ściana, nawet nowoczesna, ze szkła i metalu, tuż za oknem, nikogo nie ucieszy – mówi mi sąsiad Auchan. – Nie jest także prawdą, że przed powstaniem Auchan były tu pola i lasy. Część domów już stała – dodaje.

Zaplanowane przez gminę rozwiązania komunikacyjne, w tym głównie remont ulicy Geodetów, też budzą wątpliwości mieszkańców, zwłaszcza postawienie świateł przy wyjeździe z Auchan. Zwracają oni uwagę, że za chwilę rozpocznie się budowa ogromnego salonu meblowego, supermarketu typu cash&carry, oraz centrum handlowego na terenie byłego przedsiębiorstwa Eko Mysiadło, tam gdzie jeszcze kilkanaście lat temu stały szklarnie.

– To miejscowy plan decyduje o tym, co można budować na danym terenie. W przypadku inwestycji Auchan reguluje to plan uchwalony jeszcze w 2010 roku – informuje nas Biuro Promocji i Informacji Gminy Piaseczno.

Nikt nie widział błędów

Czemu burmistrz w ogóle wydał decyzję środowiskową na podstawie błędnego raportu?

– Raport przedstawiony przez Auchan był kilkakrotnie uzupełniany i konsultowany zgodnie z przepisami ustawy z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska i Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym – usłyszeliśmy z Biura Promocji i Informacji Gminy Piaseczno. – Po uzupełnieniach i ostatecznym pozytywnym uzgodnieniu merytorycznym i formalnym z RDOŚ i PPIS wydana została decyzja, która podtrzymana została zarówno przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze, jak i Wojewódzki Sąd Administracyjny. Dopiero Naczelny Sąd Administracyjny zakwestionował raport. Do Urzędu Miasta nie wpłynęła jeszcze treść wyroku. Po zapoznaniu się z uzasadnieniem będą podejmowane kolejne kroki zgodne z przepisami prawa.

Co teraz?

Auchan zapewne wycofa wniosek o pozwolenie na budowę, który złożył niedawno w starostwie. Co zrobi później, zależy m.in. od uzasadnienia wyroku, na który przyjdzie nam poczekać jeszcze miesiąc.

Joanna Grela

Sklepy Doroty w końcu u nas!

Rozpoznawalna i ceniona marka sklepów spożywczych z polskim kapitałem otwiera pierwsze delikatesy w powiecie piaseczyńskim.

Delikatesy Doroty to ceniona sieć sklepów, które do tej pory mogliśmy spotkać w Warszawie czy Łomiankach. Marka znana jest z szerokiego wyboru produktów i przyjaznej atmosfery.

Pierwsze Delikatesy Doroty w powiecie piaseczyńskim powstaną w Nowej Iwicznej.

– W tym miejscu brakowało tego typu sklepu – niewielkiego, ale z dużym asortymentem, wieloma miejscami parkingowymi i pięknie wykończonego – przyznaje prezes zarządu Sklepy Doroty Andrzej Dworakowski.

Nowy market ma być alternatywą zarówno dla niewielkich osiedlowych sklepików, jak i wielkich supermarketów.

– To sklep średniej wielkości, przyjazny dla całej rodziny. Wybór produktów jest duży, a jego lokalizacja sprawia, że codzienne zakupy nie są dla mieszkańców wielogodzinną wyprawą – mówi prezes zarządu Andrzej Dworakowski.

Otwarcie zaplanowano na 27 lutego na godzinę 9.00.

– Z okazji otwarcia zaplanowane są przeróżne atrakcje, m.in. promocje cenowe czy degustacje produktów.

Delikatesy Doroty charakteryzują się przystępnymi cenami, ładnym wykończeniem budynku i ciepłą i przyjazną atmosferą dla całej rodziny.

Zapraszamy na otwarcie już w sobotę 27 lutego o 9.00 na ul. Krasickiego 44 w Nowej Iwicznej.

REKLAMA w Przeglądzie Piaseczyńskim
tel. 501 091 480

REKLAMA

GMINA LESZNOWOLA

Wielki Finał Akcji Zima w Gminie Lesznowola

14 lutego w Centrum Edukacji i Sportu w Mysiadle odbyło się uroczyste podsumowanie leszno-wolskiej Akcji Zima.

Impreza rozpoczęła się o godzinie 15.00 powitaniem gości przez Wójt Gminy Lesznowola Marię Jolantę Batycką-Wąsik oraz Dyrektora Centrum Sportu Rafała Skorka. „…Zapewne wszyscy woleliby inaugurację a nie finał Akcji Zima, ale wszystko co piękne szybko się kończy. Pozostają wspomnienia i inspiracja na kolejny rok" - powiedziała Wójt Gminy uroczyście otwierając Wielki Finał Akcji Zima 2016. Gośćmi specjalnymi i główną atrakcją wydarzenia byli siatkarze AZS Politechnika Warszawska z kapitanem drużyny Pawłem Zagumnym, trenerami oraz prezesem klubu - Marcinem Bancerowskim, którzy przekazali Marii Jolancie Batyckiej-Wąsik pamiątkową koszulkę z autografami zawodników. Prezes AZS Politechnika Warszawska podziękował także Samorządowi Gminy Lesznowola oraz Dyrektorowi Centrum Sportu za współpracę.

Nowoczesny obiekt, jakim jest hala sportowa w CEiS w Mysiadle, w niedzielne popołudnie przemienił się w boisko do piłki siatkowej i piłki nożnej oraz plac zabaw dla najmłodszych. Zawodnicy AZS Politechnika Warszawska przeprowadzili trening piłki siatkowej oraz konkursy: serwowania do celu i pomiaru prędkości serwisu. Chętni mogli również sprawdzić się w odbiorze zagrywki wykonywanej przez maszynę treningową. Uczestnicy otrzymali pamiątkowe szaliki i gadżety klubu.

Dla miłośników piłki nożnej Centrum Sportu przygotowało konkurs celności strzału, siły strzału oraz mega piłkarzyki. Młodzi piłkarze otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody. Po konkursach odbył się wielki mecz Bumper Ball pomiędzy drużynami z Łaz i z Mrokowa. Zmagania w wielkich dmuchanych kulach zakończyły się zwycięstwem chłopców z Łaz.

Na najmłodszych czekały dmuchane zamki, zjeżdżalnie oraz wiele animacji, m.in. malowanie twarzy czy przeciąganie liny. Pielęgniarka Centrum Sportu przeprowadziła cieszący się dużym powodzeniem quiz medyczny z nagrodami, dotyczący pierwszej pomocy i zasad postępowania przy urazach.

Finał Akcji Zima zakończył się spotkaniem z Mistrzem Świata 2014 w piłce siatkowej Pawłem Zagumnym, który odpowiadał na pytania zebranych oraz podpisywał swoją książkę. Obok cytujemy najczęściej zadawane pytania i odpowiedzi Mistrza. Cała relacja ze spotkania z Pawłem Zagumnym oraz zdjęcia z imprezy dostępne są na stronie Centrum Sportu www.sportlesznowola.pl

Ferie dobiegły końca i zapewne pozostaną na długo w pamięci naszych mieszkańców. Już teraz czekamy z niecierpliwością na Akcję Zima 2017.

Agnieszka Kaźmierczak-Boroń
Inspektor ds. sekretariatu, promocji i marketingu w Centrum Sportu w Gminie Lesznowola

Zabawy na dmuchańcach

Konkurs celności strzału

Wójt M.J. Batycka-Wąsik odbiera pamiątkową koszulkę klubową AZS Politechnika Warszawska

Strefa piłki nożnej

Mega Piłkarzyki

Trening z siatkarzami AZS Politechnika Warszawska

Quiz medyczny

Spotkanie z Pawłem Zagumnym

Mistrz Świata 2014 w piłce siatkowej
Paweł Zagumny odpowiada na pytania kibiców

– W jakim wieku zaczął Pan trenować?
Paweł Zagumny: Zacząłem trenować pod okiem ojca mając 6-7 lat. Regularny trening klubowy rozpocząłem w wieku 13 lat w MDK Warszawa. Uważam, że szósta klasa szkoły podstawowej – pierwsza gimnazjum to najbardziej optymalny wiek na rozpoczęcie przygody z piłką siatkową.

– Czy interesuje się Pan innymi sportami poza siatkówką?
P.Z.: Interesuję się koszykówką NBA, często oglądam mecze. Jestem normalnym kibicem, więc gdy nasza reprezentacja gra mecz np. piłki nożnej, staram się im kibicować.

– Z jaką reprezentacją najbardziej nie lubicie grać?
P.Z.: Teraz już lubimy grać ze wszystkimi, gdyż jesteśmy Mistrzami Świata. Ale przez całą karierę, myślę, że Serbia była tą drużyną, z którą grało nam się bardzo ciężko, a także Francja, ponieważ nie lubimy grać z drużynami, które dobrze bronią.

Nauka odbicia oburącz górą

Nie ma jak wieś

Z sołtysem Gołkowa Grażyną Drutowską-Odolczyk rozmawiała Agnieszka Deja.

FOT. AGNIESZKA DEJA

Grażyna Drutowska-Odolczyk, sołtys Gołkowa

A.D: Jakie zmiany zaszły w Gołkowie w ostatnich latach?
G.D.O.: Podczas mojej kadencji w Gołkowie zaszło wiele pozytywnych zmian. Mamy nowy chodnik na ulicy Gołkowskiej, z którego cieszą się wszyscy mieszkańcy. We wsi pojawiło się kilka tablic informacyjnych, które ułatwiają kontakt z mieszkańcami i mieszkankami. Jedyny most w naszej wsi, który był w fatalnym stanie, został wyremontowany, a można nawet powiedzieć, że powstał od nowa. Zrobiliśmy oświetlenie zewnętrznego terenu świetlicy, doposażyliśmy plac zabaw w nowe urządzenia rekreacyjne.

Wyremontowaliśmy Wiejską Świetlicę, która jest jedynym centrum kulturalnym naszej wsi, naszą wizytówką, miejscem spotkań lokalnej społeczności. W budynku świetlicy mamy trzy sale i pierwszy raz w historii tego budynku toaletę z udogodnieniami dla osób z niesprawnościami. W pierwszej sali znajduje się biblioteka, a w niej ponad 10 000 egzemplarzy. Jest to pierwsza biblioteka społeczna w gminie, a nawet chyba w powiecie, cieszy się dużym zainteresowaniem. Książki wypożyczają nie tylko mieszkańcy Gołkowa, ale też ci z okolicznych wsi. A zaczęło się od tego, że udostępniłam własny księgozbiór mieszkańcom, przynosząc go do biblioteki, następnie udało się wejść we współpracę z mokotowskimi bibliotekami i w ten oto sposób pozyskałam dość dużo książek. Teraz mieszkańcy naszej wsi i nie tylko przynoszą swoje zbiory do świetlicy i dzięki temu możemy się pochwalić dość dużą liczbą i różnorodnością egzemplarzy.

A.D.: Jakie zmiany są zaplanowane w Gołkowie w najbliższym czasie?
G.D.O.: Moja kadencja kończy się już we wrześniu. Na pewno nie zdążę zrobić tego, co bym chciała, ale zaplanowane mam: budowę boiska do siatkówki, takiego z prawdziwego zdarzenia. W kwietniu rozpoczną się prace związane z termoizolacją budynku, budowa kotłowni i przejście z ogrzewania elektrycznego na gazowe, co pozwoli na utrzymaniu stałej temperatury w pomieszczeniach. Planujemy zagospodarować teren przed budynkiem świetlicy. I termin ukończenia tych prac jest przewidywany na drugą połowę września. Tak więc, jak Pani widzi, chciałabym zostawić swojemu następcy jak najwięcej prac zakończonych, a może i wszystkie zaplanowane uda się zrealizować.

Mamy zapewnioną budowę sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych w pobliżu świetlicy, jednak moim marzeniem jest, by pojawiła się też na innych przejściach.

Niestety w ostatnich latach ruch przez naszą wieś się znacznie zwiększył, często na skrzyżowaniach, przejściach dochodzi do kolizji i wypadków z udziałem pieszych. Czasem mieszkańcy muszą czekać nawet kilka minut, zanim uda im się przejść na drugą stronę ulicy. Światła mogłyby zapobiec wielu niebezpiecznym sytuacjom.

A.D.: Co jeszcze chciałaby Pani, by pojawiło się w Gołkowie?
G.D.O.: Tak jak już wcześniej wspomniałam, stawiamy na bezpieczeństwo i kulturę, dlatego chciałabym, by nasza wieś była lepiej oświetlona, szczególnie na przejściach dla pieszych, by pojawiło się jak najwięcej ścieżek rowerowych, a największym moim marzeniem jest, by „Glinki", kiedyś tak często odwiedzane, odzyskały dawny blask, by było to miejsce czyste, gdzie powstałby park rekreacyjny, w którym mieszkańcy i nie tylko mogliby się spotykać, wędkarze mieliby tu oazę ciszy i spokoju. W przyszłości chciałabym organizować w świetlicy święta dla seniorów i osób samotnych.

Mam też problem, który spędza mi sen z powiek, a jest nim ulica Przemysłowa, konkretnie brak chodnika, wyjścia z posesji są bezpośrednio na ulicę, nie dość, że jest to uliczka bardzo wąska, to właśnie ją kierowcy upatrzyli sobie do skracania drogi i to wcale nie z prędkością bezpieczną. Mieszkańcy boją się o swoje dzieci, które muszą chodzić tą ulicą do szkoły.

A.D.: Jakie wydarzenia, atrakcje były organizowane w Gołkowie?
G.D.O.: Organizowaliśmy wiele zajęć w naszej świetlicy, chociażby warsztaty dziennikarskie czy teatralne, które prowadziła aktorka Joanna Lissner. Dla naszej społeczności były organizowane wyjścia do Teatru Rampa m.in. na sztukę „W pogoni za bajką" z muzyką Piotra Rubika i do Teatru Kamienica m.in. na „Miłość i polityka" z Emilianem Kamińskim w roli głównej. Mieliśmy też zorganizowaną wycieczkę do ZOO i do Domu Kultury w Nadarzynie na konkurs „teatralno-recytatorski", gdzie nasza młodzież zajęła pierwsze miejsce. Przyznam się, że byłam z nich bardzo dumna. Były też karnety na basen do Piaseczna. Od kilku lat są prowadzone dla mieszkańców zajęcia edukacyjne z języka angielskiego. Chciałabym, aby jak najwięcej osób przychodziło do świetlicy, dlatego staram się, by zajęcia były różnorodne.

A.D.: Czy uważa Pani, że mieszkańcy Gołkowa są aktywni społecznie, angażują się w lokalną społeczność?
G.D.O.: Nasi mieszkańcy są bardzo aktywni, chętnie uczestniczą w proponowanych zajęciach, tak naprawdę ja tylko daję pomysły, a już razem – wspólnie je realizujemy.

A.D.: Co według Pani jest mocną stroną tej miejscowości?
G.D.O.: Niewątpliwie mieszkańcy! Są aktywni, pomocni, życzliwi, zawsze chętni do wsparcia naszego sołectwa, można na nich liczyć przy pracach porządkowych czy zbiorach rzeczy potrzebnych w naszej świetlicy.

Po remoncie, gdy świetlica dopiero rozpoczynała swoją działalność, to właśnie mieszkańcy ofiarowali pierwszy regał na książki, sprzęt sportowy o dużej wartości, gry planszowe itp.

Bardzo dużo zawdzięczam temu, że tacy, a nie inni ludzie tu mieszkają.

Przy okazji tego wywiadu na łamach gazety chciałam wszystkim mieszkańcom i mieszkankom, a w szczególności tym, którzy poświęcają swój wolny czas na rzecz naszej świetlicy, bardzo serdecznie podziękować. Dziękuję również Gminie za pomoc w rozwiązywaniu naszych problemów.

A.D.: Dziękuję za rozmowę.
G.D.O.: Dziękuję bardzo.

Za dwa lata dwupasmówką do Sękocina?

LESZNOWOLA/PIASECZNO

Trwają konsultacje społeczne projektu nowego przebiegu drogi 721 na odcinku od ul. Mleczarskiej w Piasecznie do drogi krajowej nr 7 w Sękocinie Nowym. Obwodnica Lesznowoli powinna być gotowa do końca 2018 roku.

Porozumienie w sprawie przebudowy drogi wojewódzkiej nr 721 wójt gminy Lesznowola Maria Jolanta Batycka-Wąsik podpisała z marszałkiem województwa mazowieckiego Adamem Struzikiem w sierpniu 2008 roku. W 2009 roku zadanie to trafiło do Wieloletniej Prognozy Finansowej, co było zwieńczeniem dziesięcioletnich starań mieszkańców i władz gminy o przebudowę tej ważnej i intensywnie używanej trasy. Prawdopodobnie następne dziesięć lat minie od decyzji do jej realizacji, pod warunkiem, że już nic jej nie stanie na przeszkodzie.

Przed rokiem sejmik mazowiecki wpisał w WPF tzw. 721-bis jako drogę priorytetową. Z końcem wakacji Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich rozstrzygnął przetarg na zaprojektowanie i uzyskanie decyzji środowiskowej oraz zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla nowego przebiegu trasy z Piaseczna do Sękocina Nowego. Efekty tych prac są obecnie poddawane konsultacjom społecznym. Wszystkie materiały, w tym formularze do zgłaszania uwag i wniosków, są dostępne na stronie internetowej MZDW: www.mzdw.pl/p/konsultacje-spoleczne. W dniu dzisiejszym uwagi można zgłaszać także osobiście w godzinach 13.00-17.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Lesznowola przy ul. Gminnej Rady Narodowej 60.

W ramach planowanej inwestycji ma powstać droga z dwoma pasami ruchu w każda stronę, cztery skrzyżowania – z ulicami Jedności, Szkolną, Słoneczną i Ks. Jarząbka, bezkolizyjny przejazd nad linią kolejową do Radomia oraz ścieżki piesze i rowerowe. Całość ma kosztować 4 mln złotych. WPF przewiduje, że inwestycja powinna zostać zrealizowana do końca 2018 roku.

Joanna Ferlian

Mapka orientacyjna przebiegu trasy, https://mzdw.pl/p/konsultacje-spoleczne

Więcej pytań niż odpowiedzi

PIASECZNO

Rok temu z medialną pompą CBA zatrzymało samorządowego polityka. Teraz ze znacznie mniejszym rozgłosem sprawa się kończy. Rodząc więcej pytań, niż pojawiło się przy aresztowaniu Łukasza K.

Na kilka z tych pytań próbowaliśmy znaleźć odpowiedź. Z mizernym skutkiem. Przypomnijmy, jak rozwijała się najgłośniejsza „afera polityczna" w naszym regionie.

Ówczesnego wiceszefa powiatowych struktur Platformy Obywatelskiej Centralne Biuro Antykorupcyjne aresztowało rzekomo na gorącym uczynku podczas przyjmowania 150 tys. łapówki od biznesmena Moshe T. 10 marca ubiegłego roku. Polityk miał się powoływać na wpływy w lokalnym samorządzie, które pozwolą na zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na zgodny z oczekiwaniami izraelskiego biznesmena. Docelowo Łukasz K. miał na tym zarobić 600 tys. złotych.

Poważne oskarżenia, wielki szum

W dniu aresztowania K. ma 35 lat, jest dobrze zarabiającym menedżerem w firmie farmaceutycznej i liczącym się lokalnym politykiem. Prowadzi też, o czym niewiele osób wie, własną firmę konsultingową w Piasecznie. Na wniosek prokuratury trafia do aresztu na blisko trzy miesiące. 12 marca traci legitymację partyjną, a znakomita większość dotychczasowych przyjaciół z Platformy Obywatelskiej odwraca się od niego, wyrażając zdumienie połączone z oburzeniem. Sprawa zatrzymania lokalnego polityka PO z zarzutami z art. 230. § 1. (płatna protekcja za powoływanie się na wpływy) odbija się echem również w mediach ogólnopolskich, ale najszerzej komentowana jest oczywiście w Piasecznie. Nie tylko dlatego, że Łukasz K. jest tu powszechnie znany. Dla niektórych to jest dowód na to, co wiedzieli od dawna, że „deweloperzy w Piasecznie mają swoje eldorado" i teraz się okaże, kto jeszcze jest „umoczony", bo przecież K. nie mógł działać sam (tym bardziej że przecież nie pracował w Urzędzie Gminy, a nawet nie działał w gminnym samorządzie). Wśród działań prokuratury było oczywiście sprawdzenie UG. Czy coś znaleziono? Skoro nikomu innemu nie postawiono zarzutów, a samym oskarżonym również ich nie poszerzono, odpowiedź nasuwa się sama.

Zaskakujący finał

Dla przyzwyczajonego do raczej wysokiego standardu życia K. blisko trzymiesięczny pobyt w areszcie musiał być dość ekstremalnym doświadczeniem. Opuszcza go z końcem maja 2015 roku, ale trudno go szukać w życiu publicznym. Nie komentuje całej sprawy ze względu na prowadzone postępowanie. Nie robi tego również teraz, kiedy postępowanie się zakończyło, a prokuratura złożyła do sądu wniosek w trybie art. 335 par. 1 Kodeksu Postępowania Karnego, czyli o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie uzgodnionej wcześniej z oskarżonym kary w oparciu o przyznanie się do winy i wykazanie postawy, która „wskazuje, że cele postępowania zostaną osiągnięte". Jaką karę ma wymierzyć sąd w tym przypadku?

– Oskarżonemu Łukaszowi K. 540 stawek grzywny po 370 złotych, natomiast oskarżonemu Moshe T. 50 stawek grzywny po 400 złotych – informuje nas Ewa Leszczyńska-Furtak Rzecznik Prasowy ds. karnych Sądu Okręgowego w Warszawie.

Innymi słowy, jeśli sąd z jakiegoś powodu nie odrzuci wniosku prokuratury, a nic na to nie wskazuje, sprawa jest zakończona, ponieważ sąd wyda wyrok zgodny z ustaleniami na posiedzeniu zamkniętym, oskarżeni zapłacą grzywnę i temat zostanie zakończony.

Informacja o wysokości kary znowu wzbudziła nieco emocji wśród komentatorów. Większość jest oburzona, że tak „tanio" lokalny polityk wymknie się wymiarowi sprawiedliwości. Pojawiają się wręcz oskarżenia o korupcję w prokuraturze: „Po prostu kupił sobie wolność za 200 tys. zł. I nie jest to korupcyjne porozumienie prokuratora z podejrzanym? Tym powinna również zająć się prokuratura", pisze anDrzej w komentarzu pod artykułem „CBA złapała go na korupcji, ale siedzieć nie pójdzie! Szokujące porozumienie byłego działacza Platformy z prokuraturą!" na portalu wPolityce.pl. Głos w sprawie zabrał też europoseł PiS Janusz Wojciechowski, pisząc w liście do Prokuratora Generalnego Andrzeja Seremeta: „Uważam, że mamy do czynienia ze skandaliczną pobłażliwością prokuratury wobec sprawców bardzo poważnej korupcji, z próbą bagatelizowania i lekceważenia przestępczości dewastującej państwo".

Podstawowe pytanie, jakie się nasuwa przy decyzji prokuratury, brzmi: Skoro oskarżeni przyznali się do winy, a zarzuty dotyczyły płatnej protekcji przy powoływaniu się na wpływy na decyzje władz samorządowych, to skąd kara grzywny? Art. 230. § 1 mówi, że oskarżony podlega karze pozbawienia wolności od 6 m-cy do 8 lat.

– Przepis art. 60 KK (Kodeksu Karnego) stanowi, iż w przypadku uwzględnienia wniosku z art. 335 KPK sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary – tłumaczy decyzję prokuratura rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie Przemysław Nowak. – Tymczasem nadzwyczajne złagodzenie kary może polegać na wymierzeniu kary łagodniejszego rodzaj (a więc w tym przypadku zamiast kary pozbawienia wolności – kary grzywny).

Znaki zapytania

Nagle z aresztowania na gorącym uczynku przez CBA, zamknięcia na 3 miesiące w areszcie i zarzutów płatnej protekcji wobec polityka rządzącej wówczas, a opozycyjnej obecnie, PO robi się 200 tys. grzywny bez rozprawy? Jeśli prokurator ma twarde dowody, przyznanie się do winy oskarżonego oraz media na karku, bo oskarżonym jest polityk znaczącej partii, decyduje się na taki kontrowersyjny krok? I jak widać po komentarzach zarzuty wchodzenia w „układy"? A może przyznanie się Łukasza K. to tylko czysta prawnicza zagrywka (z wykształcenia jest prawnikiem), żeby opuścić areszt i uniknąć długotrwałego procesu? A z kolei prokuratura nie ma żadnych na tyle twardych dowodów, żeby decydować się na proces?

To sąd decyduje o karze

I skąd taka rozbieżność w potraktowaniu obu oskarżonych w tej sprawie? Dlaczego izraelski biznesmen ma zapłacić dziesięciokrotnie niższą grzywnę? Kodeks Karny złagodzenie kary dla wręczającego korzyść majątkową przewiduje tylko w wypadku poinformowania o tym organów ścigania, ale wówczas w ogóle powinien uniknąć kary (art. 230a KK). A poza tym CBA miała obu panów złapać na gorącym uczynku. Zapytany o tę różnicę rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie Sławomir Nowak cytuje kolejne paragrafy, tym razem artykuł 53 KK, który mówi o tym, że ostateczna wysokość kary jest decyzją sądu. Ten zaś bierze pod uwagę, by „jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy", uwzględnia społeczną szkodliwość czynu, ale także motywację i sposób zachowania się sprawcy, „sposób jego życia i postępowania przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu".

Sprawa się zakończy, kurz opadnie, a niektóre pytania być może nigdy nie znajdą odpowiedzi. Czy i za co Łukasz K. przyjął pieniądze od Moshe T. w marcu 2015 roku? Czy miał wpływać i wpływał na jakiekolwiek decyzje radnych dotyczące gospodarowania nieruchomościami gminy? Jaka zmiana planu zagospodarowania przestrzennego w Wólce Kozodawskiej, czego rzekomo miała dotyczyć „płatna protekcja", przyniosłaby korzyści i komu? Kto „doniósł" służbom o planowanym „wręczeniu łapówki"? I czy młody, błyskotliwy polityk z prawniczym wykształceniem, niezłą karierą zawodową i pensją, zaryzykowałby to wszystko dla 600 tys. złotych? I czy Moshe T. gotów byłby zapłacić człowiekowi, który wprawdzie jest popularny i być może ma pewne wpływy polityczne, ale jednak nie ma bezpośredniego przełożenia na decyzje gminnego samorządu 600 tys. złotych (a nawet 150 tys. „zaliczki") za samą obietnicę zmiany mpz na korzystny dla jego potencjalnych przyszłych interesów (bo te wcale nie są jasne, Moshe T. zwykle zajmował się reprezentowaniem inwestorów)? I jakie znaczenie w całej sprawie może mieć fakt, że Łukasz K. półtora roku przed aresztowaniem założył firmę konsultingową, a pół roku później zrezygnował z mandatu radnego? Na pytanie o to, czy działalność doradcza K. w ramach rzeczonej firmy miała jakiś związek ze sprawą, Sławomir Nowak odpowiedział:

– Nie mam wiedzy o firmie konsultingowej Łukasza K. Sam oskarżony też odmawia odpowiedzi na to pytanie. Nie można wykluczyć, że do milczenia zobowiązuje go zawarte w prokuraturze porozumienie.

Joanna Ferlian

Wycinka dla mieszkańców

KONSTANCIN-JEZIORNA

Spacerowiczów z Parku Zdrojowego w Konstancinie-Jeziornej zaniepokoiła wycinka drzew po drugiej stronie Jeziorki. – To dla dobra mieszkańców – uspokaja Ratusz.

Nieopodal tężni, za mostkiem nad Jeziorką wycinane są drzewa – zaalarmowała nas czytelniczka. Rzeczywiście kilkadziesiąt metrów od zakola rzeki widać, że niedawno ścięto kilka drzew, a teren wygląda jakby był do czegoś przygotowywany. Znalezienie odpowiedzi na pytanie kto i dlaczego działa na tym terenie, nie było łatwe, wiedzy takiej nie posiadał bowiem Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa ani Wydział Promocji i Współpracy z Organizacjami Społecznymi, ale w końcu odesłano nas do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Spraw Lokalowych i jego naczelnik Paweł Kralik uspokoił nas, że wycinka odbyła się za wiedzą i zgodą Ratusza.

– To są tereny rekreacyjne Konstancina, na dokładkę podmokłe, więc nic niepokojącego tutaj powstać nie może – zaznaczył. – Rzeczywiście równamy trochę teren, żeby go lepiej przygotować na różne atrakcje organizowane w tym miejscu dla mieszkańców – przyznał. – Wycinka tych kilku drzew ma zwiększyć bezpieczeństwo np. podczas puszczania fajerwerków, poza tym jest to lądowisko dla helikopterów.

Paweł Kralik nie chciał zdradzić szczegółów, ale przyznał, że mają się na tym terenie pojawić jakieś dodatkowe atrakcje dla mieszkańców Konstancina-Jeziorny. Zagadka rozwiąże się pewnie na wiosnę.

Tekst i zdjęcie
Joanna Ferlian

Wycinka drzew to wstęp do przygotowania terenu na nowy sezon

Piaseczno i okolice w czasach zarazy

W Głoskowie

Wiosną 2015 roku odbyliśmy krótką wycieczkę do Głoskowa, do gościnnego domu Janiny i Mieczysława Niemczyków. Interesowała nas historia rodzin mieszkających przez ponad 100 lat między Piasecznem a Tarczynem.

Rodzina państwa Niemczyków mieszka w niewielkim parterowym domu nieopodal szkoły podstawowej w Głoskowie. Pani Janina, osoba bardzo charyzmatyczna mimo swojego niewielkiego wzrostu i tuszy. No i mimo wieku. Kobiecie nie wypomina się wieku, zamilknę więc w tym temacie. Otóż pani Janina jest źródłem wiedzy historycznej o okolicach nas interesujących, historia jest jej pasją, a pamięć ma doskonałą, dużo anegdot do opowiadania, toteż wizyta w jej domu dla historyków wielce interesująca. Wspomnę jeszcze, że upór rodziny Niemczyków, a pani Janiny w szczególności, spowodował pozyskanie z Gminy Piaseczno funduszy na uporządkowanie głoskowskiego cmentarza z pierwszej wojny światowej.

Przez gospodarzy zostaliśmy poczęstowani herbatą i ciastem, wokoło pokoju, obok kredensów i szaf z minionych epok, uwijały się duchy przeszłości, pani Janina snuła opowieść o rzeczach nas interesujących. I na tym by się wizyta skończyła, gdyby nie kilka zdjęć wiszących na ścianach, a szczególnie intrygująca fotografia urodziwej, młodej kobiety. Zapytałam panią Janinę, kim jest owa piękność.

FOT. ARCHIWUM RODZINY NIEMCZYK

Janina Niemczyk w swoim mieszkaniu w Głoskowie. Na ścianie portret jej matki Michaliny

Władysław Palmirski, zdjęcie ze zbiorów Doroty Zaborskiej. Blog wystarczająco.pl

– To jest moja mama Michalina Kowalska z domu Lewandowska, uratowana przez doktora Palmirskiego.

Co się okazało? Mała Michalina (rocznik 1897), mając sześć lat, rozchorowała się na dyfteryt. Choroba jest wysoce śmiertelna, powoduje niewydolność serca i porażenie mięśni. W ogóle śmiertelność dzieci w tym czasie była wysoka. Wystarczy powiedzieć, że z piętnaściorga dzieci urodzonych przez babkę pani Janiny, przeżyło tylko troje (!). Michalina nie miała teoretycznie szans na zwalczenie choroby. Zrozpaczeni rodzice wpadli na pomysł zawiezienia dziewczynki do Wólki Prackiej, do folwarku, którego właścicielem był doktor Władysław Palmirski, naukowiec. Przekroczenie granic majątku doktora nie było proste. Właściciel poczynił pewne kroki ograniczające szerzenie się epidemii. Początkowo Palmirski nie chciał przyjąć dziecka, wyjaśniał, że nie jest lekarzem, że trzeba im jechać z chorą do Piaseczna do lekarza. Dał się jednak przekonać, zbadał dziecko i podał małej Michasi preparat. Po powrocie do domu okazało się, że siostra Michaliny też gorączkuje, że też dopadł ją dyfteryt. Dziewczynka zawieziona do lekarza do Piaseczna niestety wkrótce zmarła. Tymczasem Michalina przeżyła. Dowiedzieliśmy się przy okazji tej rodzinnej opowieści, że w pobliżu Piaseczna, w folwarku Wólka Pracka, światowej sławy naukowiec hodował konie dla pozyskiwania surowic ratujących ludziom życie.

Opuszczamy gościnne progi głoskowskiego domu z postanowieniem kontynuowania badań na temat doktora cudotwórcy.

Poszukiwanie informacji o doktorze Palmirskim

Szukamy śladów doktora Palmirskiego w historii i okazuje się, że poszukiwania te są łatwe i bardzo owocne. Na przełomie wieków XIX i XX w wielu dziennikach można znaleźć krótkie notatki prasowe dotyczące osób pokąsanych przez wściekłe zwierzęta, notatki te kończą się informacją, że osoby te zostały przewiezione do instytutu doktora Władysława Palmirskiego w Warszawie. W „Gazecie Handlowej" z lutego 1897 roku natrafiamy na roczną statystykę pracowni. Otóż w przeciągu roku zakład bakteriologiczny doktora Palmirskiego przyjął 1 200 osób pokąsanych przez wściekłe lub podejrzane o wściekliznę zwierzęta (psy, koty, wieprze, konie, krowy, gryzonie i wilki). 936 osób zostało poddanych kuracji według doktora Pasteura. Z osób tych 2 po kuracji, 3 w czasie kuracji (bardzo ciężko pogryzione przez wściekłego wilka) zmarły. 931 (z 936) osobom uratowano życie! Czyż to nie zdumiewa? Mając na uwadze stan wiedzy o bakteriach i wirusach w tym czasie? Są też w prasie dyskusje na temat szczepionek przeciwko wściekliźnie. Rozlegają się głosy krytyczne, przeciwnicy szczepień twierdzą, że są osoby, które podczas pasteurowskiej kuracji zostały zarażone wodowstrętem (inna nazwa wścieklizną) i umarły. Doktor Palmirski na łamach „Kroniki Lekarskiej" stanowczo temu zaprzecza, przytaczając przykłady i liczby, definitywnie oświadcza, że nikt nie poniósł śmierci w wyniku „wstrzyknięć pasteurowskich". Jest rok 1900 i trwa ożywiona dyskusja na łamach prasy. Co do szczepień ochronnych ludzkość będzie miała wątpliwości jeszcze przez następne 115 lat, napiszę nieco ironicznie. Jeszcze na początku XXI wieku nie wszyscy będą wierzyć w istnienie bakterii i wirusów.

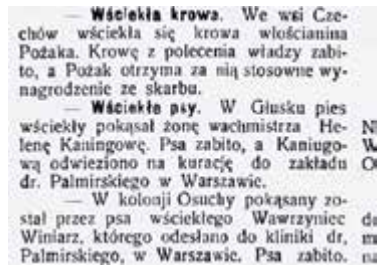

— **Wściekła krowa.** We wsi Czechów wściekła się krowa włościanina Pożaka. Krowę z polecenia władzy zabito, a Pożak otrzyma za nią stosowne wynagrodzenie ze skarbu.

— **Wściekłe psy.** W Głusku pies wściekły pokąsał żonę wachmistrza Helenę Kaningowę. Psa zabito, a Kaningową odwieziono na kurację do zakładu dr. Palmirskiego w Warszawie.

— W kolonji Osuchy pokąsany został przez psa wściekłego Wawrzyniec Winiarz, którego odesłano do kliniki dr. Palmirskiego, w Warszawie. Psa zabito.

Notatki prasowe z 1906 roku – Ziemia Lubelska

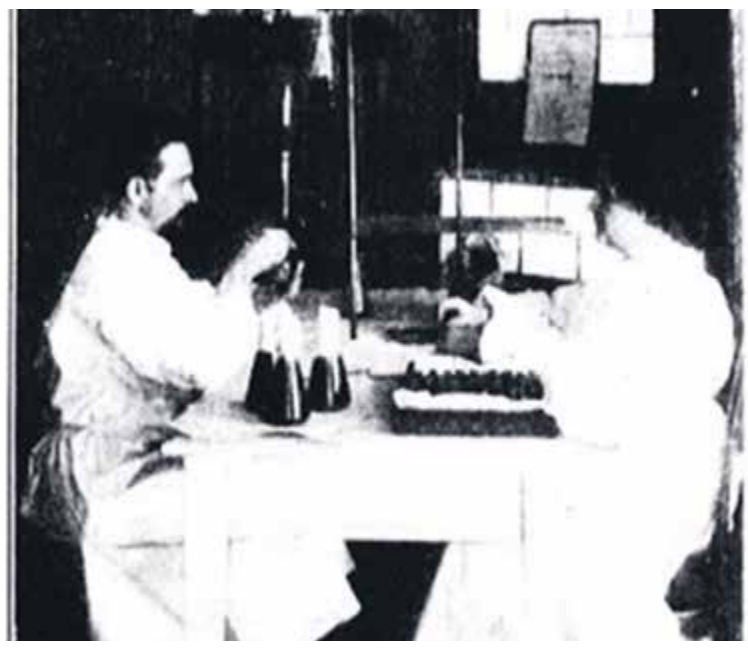

Laboratorium Palmirskiego. Świat – tygodnik z 1912 roku

Strona tytułowa publikacji dr Palmirskiego. Zbiory biblioteki Polona

Historia powstania pracowni

Warszawska pracownia bakteriologiczna została założona w czerwcu 1886 roku przez prof. Odo Bujwida, prekursora polskiej bakteriologii. Wzorem był instytut Pasteura w Paryżu i berliński Roberta Kocha. Inicjatywę w upowszechnieniu szczepień metodą Pasteura w naszym kraju zawdzięczamy prof. Chałubińskiemu, który zachęcił warszawskiego lekarza, późniejszego profesora Wszechnicy Jagiellońskiej w Krakowie, dr. Bujwida, do wyjazdu do instytutu Pasteura na koszt Kasy Pomocy Naukowej im. Mianowskiego. Odo Bujwid ostatecznie osiadł w Krakowie, a warszawską placówkę poprowadził jego uczeń i asystent Władysław Palmirski. Własną pracownię serologiczną Palmirski stworzył w 1895 roku. Prowadził w niej też, co ważne, badania żywności, a także wnętrzności ludzkich i zwierzęcych przysyłanych do instytutu celem potwierdzenia lub wykluczenia zarażenia chorobą. Pisał też instrukcje dla sanitariuszy i władzy okręgów jak w przypadku epidemii postępować: higiena pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych, likwidacja kałuż, dołów ze stojącą wodą, przegotowywanie wody do picia itd., co w przypadku rozprzestrzeniania się np. cholery miało istotne znaczenie. W Wólce Prackiej doktor wybudował dla okolicznej ludności łaźnię publiczną, dając przykład innym właścicielom majątków właściwej, skutecznej walki z epidemiami. W tygodniku „Świat" z 1912 roku czytamy „Ogółem przez 17 lat istnienia pracowni wyrobu surowic dr Palmirski puścił w świat przeszło milion flakonów surowicy dyfterytycznej, t.j., średnio biorąc, przeszło pół miliona dzieci leczonych było tą surowicą. Przeciętnie rozchodziło się rocznie 60.000 flakonów a rynki zbytu, poza Królestwem i Litwą, obejmowały gub. kijowską, Kaukaz i Syberyę".

Historia małżonków Palmirskich, o hodowli koni w Wólce Prackiej i o tym, co się stało z majątkiem w drugiej części opowieści.

Małgorzata Szturomska
i Piotr Prawucki

napisz do autorki
m.szturomska@przegladpiaseczynski.pl

Autostradą z Piaseczna

dokończenie ze s. 1

Jak mówi Chorwath, zespół powstał z potrzeby grania. Joka, Chorwath, Lubosz i Młodula spotykali się na weekendowym jammowaniu. Początkowo był to sposób spędzania wolnego czasu. Na tych piątkowych próbach przewijało się wielu muzyków, co z jednej strony, jak mówi Chorwath, dawało ogromną dawkę energii i kreatywności, ale z drugiej powodowało wrażenie tymczasowości.

Nazwa Autobhan wywodzi się od tytułu czwartej płyty zespołu Kraftwerk.

– Zawsze wyobrażałem sobie ten zespół jako połączenie alternatywnego brzmienia z elektroniką. Odwołanie się do klasyków gatunku w postaci Kraftwerk wydało mi się strzałem w dziesiątkę – dodaje Chorwath.

Po wymyśleniu nazwy przyszedł czas na zmianę formuły zespołu. Należało ustabilizować skład i z jammowania przejść do tworzenia konkretnych form. Problem tkwił jednak w braku stałego gitarzysty. Za gitarę czasem więc chwytał Chorwath, a czasem Joka. Lubosz – basista – usłyszał o Kapce i zaprosił ją na próbę – i zadziałało. Ona okazała się brakującym kluczowym ogniwem. To było w czerwcu 2013 roku.

Przez kolejne dwa lata zespół tworzył i poznawał się. W wakacje 2015 roku nagrał 10 utworów na debiutancką płytę „Trip". Nie mieli wsparcia żadnej wytwórni i postanowili zrealizować płytę własnym sumptem. Po nagraniu płyty nie wychodzili ze swojej piwnicy i szlifowali materiał do wersji „pro".

W grudniu 2015 roku Autobhan dostał propozycję z Centrum Kultury, żeby zagrać koncert. To zmotywowało ich do fizycznego wydania płyty. Okładkę zaprojektował Lubosz, przyjaciel zespołu Radek Świetlik graficznie złożył. Radek na grafice nie pozostał i wysłał link do utworu „Dream" Piotrowi Stelmachowi, dziennikarzowi muzycznemu i prezenterowi Programu Trzeciego Polskiego Radia.

– Coś najwyraźniej zaskoczyło, bo redaktor Stelmach zaczął nas regularnie puszczać w swoich audycjach – mówi Chorwath.

Faktycznie – na facebookowej stronie zespołu Piotr Stelmach 15 lutego zamieścił komentarz: „Kurde, wskoczyłem w Was. Na główkę. Ale wiem, że w tym basenie jest... woda. Czyli bez ortopedii i gipsu na przyszłość. To cieszy. Trzymam, słucham, kibicuję".

Paweł Górski, pracownik Centrum Kultury, po piątkowym koncercie w CK, skomentował występ zespołu następująco: „wczoraj wieczorem w Centrum Kultury w Piasecznie, rozpędzony z nieograniczoną prędkością niemieckiej autostrady, zespół „Autobahn" rozjechał wszystkich niedowiarków, którzy wątpili, że w naszym pięknym mieście powstanie kapela grająca na światowym poziomie. Kompozycje, aranże, sprawność i zdyscyplinowanie muzyków zachwyciły publiczność, która długo po zakończeniu koncertu skandowała ich nazwę. Miło mi, że to moi znajomi, trzymam kciuki i wierzę, że Piaseczno, to tylko przedsionek do międzynarodowej kariery".

Słuchajcie w radiu, idźcie na koncert, kupcie płytę. SŁUCHAJCIE. Bo naprawdę jest czego.

19 lutego, w najbliższy piątek Autobhan będzie gościł w radiowej Trójce w programie Offensywa prowadzonym przez Piotra Stelmacha. Będzie można posłuchać płyty zespołu oraz tego, co jego członkowie mówią o Autobhanie.

Joanna Grela

FAJERWERKI

Dzieci nas uczą

Dziewczyny ze szkoły w Górkach Wielkich oddały swoje włosy na peruki dla kobiet chorych na raka. Znalazła się w tej szkole jedna dziewczynka, która tę akcję zapoczątkowała i koleżanki stwierdziły, że to wspaniały pomysł. To piękne i... bardzo rzadkie nawet u dorosłych, a tu dzieci uczą nas, jak należy postępować. Wiem dobrze, jak ciężko jest osobie chorej na raka. To dni i noce pełne bólu, strachu i mieszanki nadziei z jej totalnym brakiem. Wszystko, co może sprawić, że taka osoba poczuje się lepiej, jest na wagę złota i tylko Minister Zdrowia jakoś tego nie dostrzega. Bo to Ministerstwo Zdrowia powinno organizować tego typu akcje, a nie te cudowne dzieciaki czy Jurek Owsiak wciąż wspomagający nasze szpitale, a więc... nas wszystkich.

Dzieci uczą nas przyzwoitości i mądrości, a tymczasem z dorosłymi jest nieco inaczej. Sąd, w jednym z miasteczek, wydał decyzję o przepustce z więzienia dla 22-letniego gwałciciela. Ten wyszedł i ponownie zgwałcił. Stanowisko stracił komendant więzienia... Dlaczego stanowisko stracił ktoś, kto musiał wypełnić postanowienie sądu? Na ekranie telewizora patrzę na sędziego, który pytany o to, nie rozumie, o co jest pytany, bo przecież winny jest gwałciciel, a nie sędzia... Dlaczego więc stanowisko stracił szef więzienia?! Tymczasem w Nowym Targu sąd uznał, że należy zmniejszyć karę dla oskarżonego z dożywocia na piętnaście lat więzienia. Ten młody człowiek napadł wraz z pięcioma kolegami młodego człowieka. Był szczególnie agresywny i bezlitosny, zabił napadniętego nożem kuchennym, a później jeszcze znęcał się nad umierającym chłopcem. Dlaczego sąd chce mu zmniejszyć karę? Bo wielokrotnie przeprosił za swój czyn rodzinę zamordowanego chłopca... Jak się czuje matka zamordowanego chłopca, słysząc takie postanowienie sądu? Co myślą Polacy o sądach, które z zasady powinny być sprawiedliwe, co myślą o Państwie, które pozwala, by tacy sędziowie orzekali w tego typu sprawach?

Co myślimy o państwie, które pozwala, by na stanowisku Komendanta Głównego Policji stanął człowiek, który najpierw zasłynął wypowiedziami o „bizantyjskim" wyposażeniu biura swojego poprzednika, po dwóch miesiącach został odwołany ze stanowiska (ponieważ może być zamieszany w niezbyt czyste sprawki), a następnie wysłany na emeryturą w wysokości 10 tys. zł miesięcznie?!

O takiej głupocie słyszymy codziennie, media nas nie oszczędzają, bo są w końcu od tego, by nas informować, ale mnie się wydaje, że przypadków skrajnej głupoty w Polsce przybywa. Gen. Dukaczewski stwierdził, że dla niego płk. Kukliński, który przekazał radzieckie plany agresji na Europę zachodnią, jest zdrajcą, bo nie wierzy, by w tamtym czasie USA mogła nam w jakikolwiek sposób pomóc, czy stanąć w naszej obronie. Jeśli tego typu opinie wyraża jakiś arogancki polityczny ignorant, którego posadzi się na stanowisku mającym coś wspólnego z obronnością, to potrafię zrozumieć, dlaczego nie wie, o czym mówi, ale jeśli taką opinię wyraża polski generał, to mnie osobiście ręce opadają. USA w tamtym czasie nie musiało nikomu pomagać właśnie dlatego, że płk. Kukliński przekazał plany agresji. Nikt w historii wojskowości nie atakował, jeśli wiedział, że przeciwnik zna plany ataku. Natomiast tego typu plany nie powstają na kolanie w jedną noc, tylko są wynikiem wieloletniej pracy. I to nasz generał chyba dobrze wie?! Płk. Kukliński zapewnił nam wszystkim wieloletni pokój, a raczej oddalił całkowitą zagładę naszego kraju, bo plany Rosjan zakładały uderzenie bronią atomową na całej powierzchni Polski, co spowodowałoby, że nasz kraj na tysiąclecia byłby tylko napromieniowaną pustynią.

Z niemądrymi wypowiedziami zderzam się codziennie. Oto nasz Minister Sprawiedliwości i Generalny Prokurator chce karać za każdą wypowiedź o „polskich obozach zagłady". Chciałbym zapytać Pana Ministra, jak ma zamiar ukarać np. p. Putina albo innego męża stanu?! Wypowie wojnę krajowi, którego przywódca popełnił taki błąd? Zresztą wojnę wypowiedzieliśmy. Jak zapowiedział Minister Obrony Narodowej, Polska będzie pomagać w walce z ISIS. Nasz kraj ma zobowiązania względem NATO i o taką decyzję mogliśmy zostać poproszeni, ale... dlaczego wychodzimy przed szereg, co oznacza natychmiastowe wzięcie Polski na celowniki islamskich terrorystów?

W poprzednim numerze Przeglądu pisaliśmy o planach rewitalizacji Skweru Kisiela. Mocno trzymam kciuki, aby wszystko się udało, bo pięknych miejsc z Piasecznie jest jak na lekarstwo, ale w tym kubeczku miodu znowu jest odrobina dziegciu. Tej zimy śniegu nie było zbyt dużo, więc codziennie widzimy zwały psich odchodów na ulicach. Niezbyt to dobrze świadczy o kulturze niektórych właścicieli piesków, ale... niezbyt dobrze świadczy to również o naszych służbach miejskich, bo jak będzie wyglądał pięknie odnowiony Skwer Kisiela w psich odchodach? A może i w Piasecznie dzieci zawstydzą dorosłych mądrym postępowaniem, może za przykładem dziewczynek z Górek Wielkich wymyślą akcję, z której będą dumne zarówno one, jak i ich rodzice. Nie wystarczy robić „coś", trzeba to jeszcze robić mądrze i porządnie.

Ryszard „Pako" Fajer

napisz do autora
r.fajer@przegladpiaseczynski.pl

POWIAT NA SYGNALE

Zatrzymano podejrzanego o kradzież portfela

W sobotę o godzinie 8.00 w jednym ze sklepów w Wólce Kosowskiej wszedł mężczyzna i wykorzystując nieuwagę sprzedawcy, skradł z zaplecza portfel z zawartością 2 000 złotych. O zdarzeniu został poinformowany oficer dyżurny komisariatu w Lesznowoli. Dyżurny zebrał wszelkie możliwe informacje o zdarzeniu i wysłał na miejsce załogę, kordynując ich działania. Dzięki szybkiej reakcji oraz skoordynowanej akcji policjantów z Komisariatu w Lesznowoli, zatrzymano sprawcę kradzieży i odzyskano skradziony portfel wraz z całą sumą pieniędzy, jakie się w nim znajdowały. Zatrzymany to 35-letni mieszkaniec Pruszkowa. Tuż przed godziną 21.00 w pobliżu zajezdni autobusowej odnaleźli mężczyznę odpowiadającego podanemu rysopisowi. Funkcjonariusze z prewencji wraz z dzielnicowym zatrzymali podejrzanego, który został osadzony w celi. Mężczyzna usłyszał zarzuty kradzieży portfela, za co grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Samochód pełen podrobionej odzieży

W czasie kontroli drogowej zatrzymano samochód pełen odzieży z podrobionymi znakami towarowymi światowych marek. Policjanci z wydziału kryminalnego z Piaseczna zatrzymali do kontroli forda transita. W samochodzie ujawniono 5 000 sztuk podrobionej odzieży i zatrzymano 43-letniego mężczyznę, kierowcę busa z Pruszkowa. Sprawę przejęli funkcjonariusze z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą i korupcją. Ustalono, że 43-letni mężczyzna już nie pierwszy raz zajmował się przewożeniem podrobionych ubrań, które miały trafić do jednego z pobliskich centrów handlowych. Za obrót towarem nielegalnie oznakowanym markowymi znakami towarowymi i stanowiącymi stałe źródło dochodu, grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

W kominiarkach do salonu gier

Zdarzenie miało miejsce 20 stycznia tego roku. Dokonano wtedy włamania do jednego z salonów gier. Zamaskowani sprawcy włamali się do salonu i uszkadzając pięć automatów

do gier, ukradli ponad 7 000 złotych. Sprawą zajęli się policjanci z Komisariatu w Górze Kalwarii. Od tamtego czasu funkcjonariusze zbierali informacje mogące pomóc w ustaleniu sprawców. W sobotę funkcjonariusze z wydziału kryminalnego dokonali zatrzymania trzech mężczyzn. Wszyscy zatrzymani okazali się byłymi pracownikami salonu gier. 32-, 35-, 37-letni sprawcy trafili do policyjnej celi. Za kradzież z włamaniem podejrzanym grozi kara 10 lat pozbawienia wolności.

Konopie indyjskie w garażu

Policjanci z wydziału kryminalnego w Piasecznie uzyskali informacje, z których wynikało, że w jednym z domów na obrzeżach Piaseczna może znajdować się uprawa konopi indyjskich. W sobotę rano policjanci weszli na teren posesji w Piasecznie. Po wejściu ujawnili profesjonalnie zorganizowaną plantację konopi indyjskich, zadbano o doskonałe warunki termiczne, jak i profesjonalne oświetlenie. Uprawa znajdowała się w przydomowym garażu. Zatrzymano również 20-letniego mężczyznę, podejrzanego zarówno o posiadanie, jak i uprawę marihuany. W czasie przeszukania ujawniono również słoiki z gotowym do sprzedaży suszem z konopi. Mężczyzna trafił do celi w Piasecznie. Policjanci informują, że sprawa ma charakter rozwojowy. Mundurowi nie wykluczają, że mężczyzna może usłyszeć zarzuty nie tylko za posiadanie i uprawianie konopi indyjskich.

Na podstawie KPP Piaseczno – RF

Nowy piętrus na torach

PIASECZNO

Od poniedziałku 1 lutego na przyspieszonych liniach Kolei Mazowieckich kursują pierwsze polskie pociągi piętrowe.

Bydgoska Pesa wyprodukowała dla KM 22 wagony Sundeck i dwie lokomotywy Gama. Kosztowały one 267 mln zł, z czego 170 mln zł to dotacja Unii.

Jedną z trzech przyspieszonych linii jakie mają obsługiwać piętrusy z Pesy jest „Radomiak" kursujący między stacją w Radomiu a Warszawą Wschodnią, zatrzymujący się m.in. w Piasecznie. Na tej linii kursuje sześć wagonów z Pesy + lokomotywa Gama. Może zabrać 1 700 osób, a jego maksymalna prędkość to 160 km/h.

Pociągi w środku przypominają znane z tej trasy Bombardiery, natomiast wyróżnia je mały kącik gastronomiczny ze stolikami barowymi oraz siedzeniami. W przyszłości KM planują dostawienie tam automatów z przekąskami i napojami. W składzie korzystać możemy z WiFi. **JG**

FOT. WIKIMEDIA COMMONS

Wagon sterowniczy z bydgoskiej Pesy w malowaniu Kolei Mazowieckich

W SKRÓCIE

Młody obywatel

Ruszyła rekrutacja do ósmej edycji programu „Młody Obywatel". Jest to wspólne przedsięwzięcie Fundacji BGK i Centrum Edukacji Obywatelskiej (CEO). Celem programu jest promowanie wiedzy na temat społeczności lokalnej oraz pokazanie sposobów, dzięki którym młodzi ludzie mogą aktywnie działać w swoim najbliższym otoczeniu. Młodzież może zgłaszać swoje pomysły i realizować własne projekty lokalnie. Rekrutacja do projektu trwa do 29 lutego. Aby się zgłosić, należy wypełnić formularz rekrutacyjny na stronie: http://mlodyobywatel.ceo.org.pl.

Konstancin na Facebooku

Gmina Konstancina-Jeziorna uruchomiła oficjalny profil na portalu społecznościowym. Na fanpage'u publikowane będą ciekawostki historyczne, turystyczne i przyrodnicze. Pojawią się też informacje na temat interesujących miejsc i wydarzeń. By być na bieżąco z informacjami na temat tego, co dzieje się w Konstancinie, wystarczy polubić stronę Gmina Konstancin-Jeziorna na Facebooku.

Zagłosuj na sport

Od 9 lutego trwa głosowanie w konkursie Sportowy Plebiscyt 2015.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Górze Kalwarii ogłosił cztery kategorie, w których można głosować:
– Najpopularniejszy Sportowiec 2015 r. Gminy Góra Kalwaria,
– Najpopularniejszy Trener 2015 r. Gminy Góra Kalwaria,
– Sportowa Nadzieja 2015 r. Gminy Góra Kalwaria,
– Najpopularniejszy Nauczyciel Wychowania Fizycznego 2015 r. Gminy Góra Kalwaria.

Głosować można na stronach www.gorakalwaria.pl i www.osirgorakalwaria.pl. Oba portale uruchomiły zakładkę „Sportowy Plebiscyt 2015", w której znajduje się lista kandydatów do poszczególnych tytułów. Głosowanie trwa do 25 lutego.

Kładka zamknięta

Trakcja PRKiI S.S., generalny wykonawca robót związanych z modernizacją linii kolejowej na trasie Warszawa-Radom, informuje, że od 9 marca zamknięta zostanie kładka dla pieszych na stacji kolejowej w Piasecznie. Dojście na peron możliwe będzie od ul. Henryka Sienkiewicza.

Redakcja

Masz pomysł? Działaj!

Samorząd Konstancina-Jeziorny zachęca mieszkańców do składania wniosków na inicjatywy lokalne.

Projekty mieszkańcy mogą zgłaszać indywidualnie albo przez organizacje pozarządowe. Tegoroczny budżet przeznacza na zrealizowanie tych pomysłów 50 tysięcy złotych – tyle samo zaplanowano w poprzednim roku. Dofinansowane mogą zostać projekty budowy, rozbudowy bądź remontu dróg, komunikacji i sieci wodociągowej, a także budynków i obiektów małej architektury. Wsparcie finansowe otrzymać mogą działalność charytatywna, podtrzymywanie i upowszechnianie tradycji narodowej, sztuki albo kultury, a także promocja i organizacja wolontariatu, edukacji, oświaty, wychowania, turystyki, kultury fizycznej czy ochrony środowiska. Wnioski przyjmowane są do 23 lutego. Pomysły należy zgłaszać w Urzędzie Miasta i Gminy Konstancin-Jeziorna. Wnioski zostaną rozpatrzone do 9 marca przez grupę powołaną przez burmistrza.

Red.

O G Ł O S Z E N I E

OBWIESZCZENIE STAROSTY PIASECZYŃSKIEGO

Na podstawie art. 11f ust.3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 2031) zawiadamia, że w dniu 5 lutego 2016 r., na wniosek Zarządcy Drogi Burmistrza Miasta i Gminy Piaseczno, ul. Kościuszki 5, 05-500 Piaseczno, została wydana decyzja Starosty Piaseczyńskiego nr 3/2016 (nr rej. ARB.6740.1.12.2015.BĆ),o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na : „rozbudowie dróg gminnych: Okrzei i fragmentu ulicy Iwaszkiewicza w Piasecznie, w zakresie: przebudowy nawierzchni jezdni, chodnika, pobocza utwardzonego, zjazdów indywidualnych, oświetlenia ulicznego, kanalizacji deszczowej, usunięciu kolizji polegające na przebudowie sieci wodociągowych i kanalizacji sanitarnej, sieci elektroenergetycznych, sieci teletechnicznych i wycince drzew". Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Nr ewidencyjne działek usytuowania obiektu - drogi (w nawiasach podano numery działek po podziale; podkreślone – działki przeznaczone pod inwestycję, wytłuszczonym drukiem – wskazane pod przejęcie) działki nr ew.:

działki w projektowanym pasie drogowym dróg gminnych:

nieruchomości z obrębu ewidencyjnego 24 w jednostce ewidencyjnej Piaseczno-miasto, oznaczone wg katastru numerami (w nawiasach podano numery działek po podziale, podkreślone – działki przeznaczone pod inwestycję, wytłuszczonym drukiem – wskazane pod przejęcie)::
212 (**212/1**, 212/2), 209 (**209/1**, 209/2), **245/5**, **245/2**, 244/12. 244/11, 244/10, 472/3, **243/11, 243/17,** 472/1, 19/1 **(19/2**, 19/3), 140/1 (**140/8**, 140/9), 140/7 (**140/18**, 140/19), 140/6 (**140/16**, 140/17) 140/5 **(140/14**, 140/15), 140/4 (**140/12**, 140/13), 140/3 (**140/10**, 140/11), **242/3**, **242/10**, **242/11;**

działki pod przebudowę dróg innej kategorii:

nieruchomości z obrębu ewidencyjnego 22 w jednostce ewidencyjnej Piaseczno-miasto, oznaczone wg katastru numerami: 41/10, 41/11;

nieruchomości z obrębu ewidencyjnego 24 w jednostce ewidencyjnej Piaseczno-miasto, oznaczone wg katastru numerami**:** 106/2, 23/1, 2/6, 1;

działki pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu:

nieruchomości z obrębu ewidencyjnego 21 w jednostce ewidencyjnej Piaseczno-miasto, oznaczone wg katastru numerami: 23/15, 23/16, 23/22, 23/23, 10/12, 10/13;

nieruchomości z obrębu ewidencyjnego 24 w jednostce ewidencyjnej Piaseczno-miasto, oznaczone wg katastru numerami: 209, 212, 208, 207, 206, 251, 203, 211, 210, 472/4, 472/2, 144, 19/1, 140/1, 140/7, 157/6, 157/7, 156, 155/3, 154, 153, 152/3;

nieruchomości z obrębu ewidencyjnego 28 w jednostce ewidencyjnej Piaseczno-miasto, oznaczone wg katastru numerami: 3/35, 1 /4.

Z treścią decyzji nr 6/2015 z dnia 24 września 2015 r. na realizację inwestycji drogowej oraz załączonymi do niej materiałami można zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Piasecznie, ul. Chyliczkowska 14, 05-500 Piaseczno, pokój 136, od pon. do piąt. w godzinach 8.00-16.00. Od ww. decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego, za moim pośrednictwem, (Starosta Piaseczyński, ul. Chyliczkowska 14, 05-500 Piaseczno), w terminie 14 dni od dnia jej publicznego ogłoszenia. Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Nr rej. ARB.6740.1.8.2015.AS

Starosta Piaseczyński

PIASECZNO

Turniej Bardów VIII

Już 20 lutego 2016 roku zapraszamy do Centrum Kultury w Piasecznie. Tradycją bowiem jest, że w miesiącach zimowych rycerze odkładają swe miecze i zbroje, aby rywalizować na polu artystycznym.

Tegoroczny Turniej Bardów stanie się znów miejscem zmagań wykonawców muzyki dawnej i inspirowanej klimatami średniowiecznymi. Bardowie oraz zespoły będą potykać się o zachwyt widzów oraz przychylność Jury, walcząc o cenne nagrody, nie tylko w kategoriach muzycznych, ale i na polu teatralnym oraz recytatorskim. Obok klasycznych kategorii turniejowych pojawi się, podobnie jak w ubiegłym roku, konkurs dla twórców filmów, które nawiązują do historii czasów średniowiecza. Na wszystkich przybyłych do Centrum Kultury w Piasecznie czekać będą, oprócz atrakcji artystycznych odbywających się na scenie, kramy z rękodziełem takim jak: sakiewki, brosze, gry średniowieczne oraz wiele innych. Organizatorem zmagań turniejowych jest grupa Rycerze Dobrej Opieki – zrzeszająca pasjonatów sztuki oraz historii, wywodzących się z różnych stron Polski. Współorganizatorem wydarzenia jest Centrum Kultury w Piasecznie. VIII edycja Turnieju Bardów objęta jest patronatem Burmistrza Gminy i Miasta Piaseczna – pana Zdzisława Lisa.

Zapraszamy w **sobotę 20 lutego o godz. 14.00** do sali Domu Kultury w Piasecznie, ul. Kościuszki 49. Wstęp wolny.

Teatr KUFFER „Mała Królewna”

Każda dziewczynka chciałaby być królewną i każda chciałaby, żeby odnalazł ją piękny książę. Ale często najpierw pojawia się groźny smok i wiele przeciwności. Na najbliższej Bajkowej Niedzieli po raz kolejny wystąpi uwielbiany Teatr KUFFER w spektaklu „Mała Królewna”.

Na zamku u Króla Lula rodzi się królewna. Jest huczna zabawa... Ale król i królowa zapomnieli zaprosić wróżkę, która mieszka nieopodal zamku. Wróżka rzuca zaklęcie. Wesoła królewna Lulinka uważa, że jest najważniejsza i najpiękniejsza na świecie. Kiedy zaklęcie zaczyna działać... zamienia się w ropuchę. Ze wstydu opuszcza dom i poznaje smoka, który ma czkawkę, stracha na wróble, zbójnika i oczywiście pięknego księcia, który wybawia ją z opresji i... prosi o rękę. Dzięki swoim przygodom zaczyna rozumieć wartość przyjaźni.

Zapraszamy w **niedzielę 21 lutego o godz. 14.30 i 16.00** na Bajkową Niedzielę do sali Domu Kultury w Piasecznie, ul. Kościuszki 49.

Bilety: w przedsprzedaży 10 zł, w dniu imprezy: 15 zł

Bilety do nabycia w dniu imprezy od godz. 14.00 w kasie Domu Kultury.

Przedsprzedaż biletów w kasach Centrum Kultury rozpoczyna się 7 dni przed imprezą.

GÓRA KALWARIA

Muzyczna karuzela

Muzyczna karuzela to spotkania, podczas których dzieci odnajdują swoją pasję i stawiają pierwsze kroki w świecie sztuki. Zajęcia są pełne humoru, rekwizytów i profesjonalnych instrumentów. To ciekawy sposób na urozmaicenie wolnego czasu, ale także forma rozwoju wyobraźni i wrażliwości. Zapraszamy wszystkie dzieci do wspólnej zabawy! **21 lutego, niedziela, godz. 15.00,** Ośrodek Kultury, ul. J. Białka 9. Bilety 10 zł, dla dzieci poniżej 3 lat wstęp wolny.

GRAND OFF FESTIVAL w Kinie Uciecha

Przez dwa dni, **27-28 lutego**, w Kinie Uciecha będziemy mogli obejrzeć najlepsze, niezależne krótkie filmy świata, nagrodzone podczas 9. GRAND OFF.

Filmy nominuje i nagradza kapituła złożona z reprezentantów środowisk filmowych z 30 krajów świata. Zwieńczeniem festiwalu jest uroczysta ceremonia rozdania nagród – od 2006 roku organizowana w Warszawie, każdorazowo gromadząca 400 wybitnych postaci światowego kina. Po festiwalu wszystkie prezentowane filmy pokazywane są w kinach studyjnych w ponad 50 miejscowościach w całej Polsce. Warto je obejrzeć, bo każdy z nich jest wyjątkowy. Każdy prezentuje inną tematykę i formę. Inne spojrzenie na świat i otaczającą twórców rzeczywistość.

Podczas dni festiwalowych w Górze Kalwarii zobaczymy 12 filmów nagrodzonych w kategoriach: reżyseria, scenariusz, montaż, aktor, aktorka, fabuła, dokument, animacja, scenografia oraz najlepszy film polski.

Więcej informacji: www.kulturagk.pl

MATKA PIASECZYŃSKA

Centrum Kultury

W zeszłym tygodniu gruchnęła na obywateli Piaseczna wiadomość straszna. Okazało się, że będziemy pipidówem, wiochą, jeszcze wiele lat bez dostępu do kultury, a młodzież i dzieci nie wiadomo co ze sobą poczną. Auchan się nie rozbuduje.

Nie będę tu oceniać czy to dobrze, czy źle, bo nie mam tyle miejsca. Ocenię za to nas – mieszkańców Piaseczna i nasze oczekiwania wobec „kultury”.

Przeszperałam internety i wyczytałam m.in., że galeria handlowa na końcu Piaseczna tchnęłaby „trochę życia” w to miasto, że „nie ma w nim nic dla mieszkańców”, że „do kina na Ursynów jedzie się 3 godziny” (co prawda komunikacją miejską, ale jestem w szoku i tak). Poza tym Piaseczno jest „100 lat za murzynami” i „nawet kawałka ławki tu nie ma”. To faktycznie zgroza, co Ty, Naczelny Sądzie Administracyjny, sobie myślałeś, w Piasecznie nie będzie ławek!

Kino, kino, kino! Nie będzie kina!

„Dzielnica prawie Warszawy, a takie zacofanie!”. Przydałoby się „trochę atrakcji! Pomyślcie o dzieciach!”. No to jest oczywiste, nie ma galerii, co te dzieci będą robić, jaka przyszłość je czeka???

Kino, kino, kino! Nie będzie kina!

„Piaseczno ma żenującą infrastrukturę” i „dalej będzie sypialnią”.

Kino, kino, kino! Nie będzie kina!

O ludzie drodzy! Kilka lat temu piaseczyński ośrodek kultury przyjął nazwę Centrum Kultury i jak widzicie, ekipo z kulturalnych.pl, to niewłaściwa nazwa, gdyż Centrum Kultury w tym mieście miało dopiero powstać. Ale zostawcie ją sobie jeszcze, bo na razie nie powstanie i możecie się podszywać.

Tymczasem my, mieszkańcy, będziemy opłakiwać w ciszy i za pomocą internetu tę świątynię kultury, która nie wiadomo teraz kiedy powstanie i nasze dzieci... Co one poczną, te dzieci? Ta młodzież? Gdzież one się podzieją w tym osiemdziesięciotysięcznym mieście, w którym brak rozrywek aż piszczy. Tylko co te dzieciaki w tej galerii miałyby robić codziennie?

Ja też mam dzieci. Małe co prawda, ale podrosną. I co się z nimi stanie? Jak one kulturę będą chłonąć bez galerii? Każdy wie, że w galeriach kultura wysoka się skrywa. Co prawda w galeriach sztuki, ale nie bądźmy tacy małostkowi.

No i kina żal. No żal. Zwłaszcza, że do najbliższego 3 godziny drogi!

Ja oczywiście chciałabym kino w Piasecznie. To nie jest przedmiotem moich rozważań. Moje rozważania dotyczą tego, czy naprawdę w Piasecznie nie ma niczego? I czy galeria byłaby wszystkim?

Wiem oczywiście, jak się pisze komentarze w internecie. One piszących do niczego nie zobowiązują, są efektem emocji, a w tym przypadku szoku, niedowierzania i silnego wzburzenia. Bo jak to? 100 lat za murzynami byliśmy, jesteśmy, a do tego będziemy?

Może faktycznie to miasto to wiocha – co się tu będę rozwodzić na siłę. Najwyżej mój piktogram rozciągną, zawsze wyjdę korzystniej.

Na koniec jednak trochę smaczku, prawie jak cierpienie młodego Wertera: „szkoda tej galerii, byłoby co w weekend robić”.

Joanna Grela

napisz do autorki
j.grela@przegladpiaseczynski.pl

Siatkarski weekend

Ferie zimowe za nami, czas wrócić do sportowych emocji. Przed nami gorący siatkarski weekend. W dniach od 19 do 21 lutego odbędą się aż cztery spotkania III ligi seniorek.

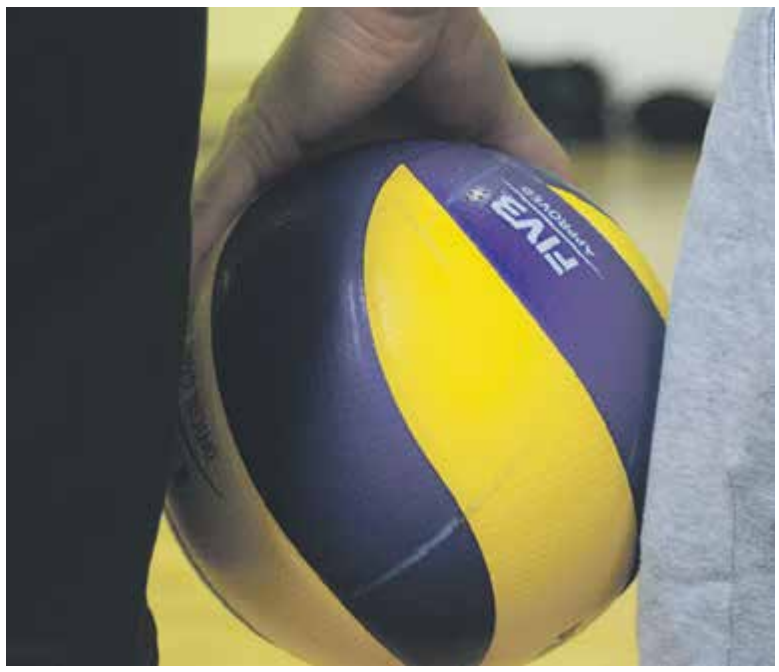

W III lidze siatkarskich seniorek 19 lutego odbędzie się spotkanie wyjazdowe pomiędzy UKS Esperanto Warszawa a LKS Perła Złotokłos, dzień później zawodniczki ze Złotokłosu spotkają się na własnym boisku z NOSiR Nowy Dwór Mazowiecki.

Liderki tabeli, zawodniczki MUKS Krótka Mysiadło w sobotę 20 lutego w spotkaniu w Płocku, zagrają z lokalną drużyną MUKS Volley Płock. W niedzielnym spotkaniu 21 lutego SPS Konstancin-Jeziorna podejmie na własnym obiekcie drużynę UKS Sparta Grodzisk Mazowiecki.

Aktualnie w Mazowieckich rozgrywkach III ligi seniorek z pośród dwunastu występujących drużyn trzy to kluby z naszego powiatu. Liderem tabeli są zawodniczki z MUKS Krótka Mysiadło, miejsce siódme zajmują zawodniczki LKS Perła Złotokłos, na miejscu dziesiątym drużyna SPS Konstancin Jeziorna. Fanów dyscypliny nie trzeba zapraszać, natomiast bardzo serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników siatkówki zarówno na mecze lokalne, jak i wyjazdowe. Zapowiada się gorąca atmosfera i wspaniały pokaz umiejętności naszych zawodniczek.

Tekst i zdjęcie Kamil Korbik

ANGIELSKI Z PRZEGLĄDEM I SZKOŁĄ PASSWORD!

LESSON 7

WHAT?

Czyli jak nie popełnić błędu w prostym pytaniu

Czy pamiętacie Państwo zagadki z czasów szkolnych, uwielbiane przez dzieci? Na przykład taką: „Co jedna ściana mówi do drugiej? - Spotkamy się na rogu" *What did one wall say to the other? - meet you at the corner.*

WHAT to jedno z pierwszych słówek, którego uczymy się na lekcjach angielskiego. *What is this?* - Co to jest? WHAT czyli CO. *What can you see?* - Co widzisz? *What are you doing?* - Co porabiasz?

Czasami w tłumaczeniu na język polski musimy użyć tego słowa w innym przypadku gramatycznym. *I'm worried, Harry. What about?* - Martwię się, Harry. CZYM?; *What are you looking for?* - CZEGO szukasz?; *What are you talking about?* - O CZYM rozmawiacie?

Czy zauważyli Państwo, że po angielsku „o czym" mówimy WHAT ABOUT? I na dodatek w pełnym zdaniu WHAT rozdzielamy z ABOUT? Zasada jest taka: jeśli pytanie składa się ze słówka WHAT oraz przyimka, np. *what for, what after, what with,* etc., WHAT stoi na czele pytania, krótki przyimek zaś na samym końcu.

***What** do you eat it **with**?* - Czym to jeść?
***What** are you waiting **for**?* - Na co czekasz?

Co ciekawe, to samo WHAT w pytaniu *What is the best album of 2015?* przetłumaczymy już na polskie JAKI. Tak samo będziemy tłumaczyć WHAT w połączeniu z rzeczownikiem - zazwyczaj na polskie JAKI, JAKA, JAKIE.

What newspapers do you read? - Jakie gazety czytujesz? *What make is your car?* - Jakiej marki jest twój samochód? *What colour? What size? What kind?* - jakiego koloru, rozmiaru, rodzaju, itd. Takie pytania padają bardzo często. No i oczywiście, *What time is it?* - Która godzina?

Słówka WHAT używamy, kiedy chcemy poprosić kogoś, by opisał jakieś wydarzenie, film, książkę, miejsce, w którym był. Używamy go wtedy razem z przyimkiem LIKE i podobnie jak w przypadku innych przyimków - rozdzielamy.

What was the film like last night? - Jak wczorajszy film? *What's the weather like?* - Jaka jest pogoda?

WHAT LIKE używamy również, kiedy pytamy, jaka jest dana osoba. Kiedy chcemy zapytać o czyjś charakter lub osobowość, używamy czasownika TO BE *What is he like?* - Jaki on jest? *Nice* - miły.
Jeśli pytamy zaś o czyjś wygląd - nie charakter, używamy czasownika LOOK.
Pytanie: Jak on wygląda? brzmi: *What does he look like?* - *He's quite tall* - Jest dość wysoki.

WHAT często występuje w mowie potocznej. Gdy spotykamy znajomego, możemy zapytać: *What's up?* - co słychać? *What's on?* - zapytamy z kolei, jak chcemy się dowiedzieć, co leci w telewizji, w kinie itd.

Uważajmy jednak na potoczne: *So what?* - i co z tego? oraz *You, what?* - co proszę? Zwykle brzmią one zbyt obcesowo i niezbyt grzecznie, więc lepiej stosować je z umiarem.

www.password.com.pl

R E K L A M A

OGŁOSZENIA DROBNE

USŁUGI

Remonty, gładzie , malowanie, ścianki GK, Docieplanie Budynków, Poddaszy, Solidne doświadczone ekipy tel. 602-482-572

Malowanie, szpachlowanie, ocieplenia poddaszy i budynków, tel. 513 137 581

Hydraulik, tel. 602 374 066

Wylewki agregatem, tel. 668 327 588

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, tel. 502 053 214

Studnie, 601 231 836

DJ – prezenter – Paweł Górski. Wesela, bankiety, studniówki, imprezy firmowe tel. 660508877, 509619238

NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ

Salon fryzjerski w Piasecznie do wynajęcia . 32m2. Tel. 504212677.

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

Kancelaria O&S bez zaliczkowo prowadzi sprawy uzyskiwania odszkodowań za wywłaszczone nieruchomości pod drogi gminne, powiatowe oraz inwestycje publiczne . Gwarantujemy skuteczne działanie i krótkie terminy od wszczęcia postępowania do uzyskania odszkodowania. Zgłoszenia i informacje tel.124295197 strona www.os-kancelaria.eu

Bezpośrednio sprzedam wartościowe działki budowlane ok. 900m2 (obowiązujący MPZP) w centrum Złotokłosu k. Warszawy www.zlotedzialki.pl 793 04 12 84

Sprzedam działki nad jeziorem, od 1000 m2, media, prawo zabudowy, część działek z linią brzegową, blisko las, 150 km od W-wy, 605-099-422, www.cesardzialki.pl

NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ

Kupię działkę, Zalesie, Ustanówek, pietia@bunkier.tv

SPRZEDAM

Okazja !!! Sprzedam tanio kamizelkę jeździecką SMART-RIDER w rozmiarze damskim S (regulowana). Toczek CAS-CO gratis. Tel. 531 677 041

Drewno kominkowe, opałowe, każda ilość, tanio, tel 502 544 959

KUPIĘ

Antyczne meble, obrazy, srebra, platery, odznaczenia, szable, książki, pocztówki, tel. 504 017 418

AUTO MOTO KUPIĘ

Auto skup, ciężarowe, osobowe, busy, płatne gotówką, od ręki, dojazd do klienta, tel. 605 333 662

ZDROWIE

Dom Opieki, Piaseczno, tel. 601 870 594

PIANINA, FORTEPIANY

Wieloletnia Tradycja Rodzinna pełny zakres napraw + strojenie. Pomoc i porady przy zakupie. Transport i wypożyczanie. Wystawiamy rachunki, tel. 880-320-755

ZWIERZAKI

ADOPCJA - jeśli chcesz adoptować zwierzaka, zwróć się do nas. Opiekujemy się psami i kotami z Piaseczna, Konstancina i Góry Kalwarii. Zwierzaki są czyste, zdrowe, zaszczepione, wysterylizowane. Duże i małe, każdej maści i temperamentu. Pomoc przy doborze zwierzaka gwarantowana. Tel: 729 591 159; 503 069 502; 502 507 466; 601 747 907; 502 906 532

DAM PRACĘ

Apteka w Górze Kalwarii zatrudni tech. farm. kontakt: magtiger@wp.pl lub ttyyssiiaa@gmail.com

Kierowca kat. C + E kraj, tel. 515 211 155

Kucharkę/ kucharza od zaraz do pracy na kuchni gorącej, cały etat, Konstancin-Jeziorna, tel. 507 333 436

A.O. CERBER, zatrudnię pracowników ochrony. Praca w okolicach Piaseczna. Stawka 6 zł netto, tel. 881 444 720, 600 444 362

R E K L A M A

Na naszej stronie www.przegladpiaseczynski.pl
dostępny
kalkulator
ogłoszeń drobnych
Łatwo policzyć,
zamieścić,
zapłacić
ZAPRASZAMY

R E K L A M A

„Zabawa zabawą, ale ja muszę wygrać”

Rozmowa z Wiesławem Paradowskim, Prezesem Stowarzyszenie Rekreacyjno-Sportowego Kondycja.

Kamil Korbik: Na początku naszej rozmowy zadam banalne pytanie, skąd bieganie w twoim życiu?
Wiesław Paradowski: Do biegania namówił mnie nauczyciel wychowania fizycznego, a że w mieście, w którym mieszkałem, lekkoatletyka nie była nikomu obca, ławo odnalazłem miejscowy klub LKS Lubusz Słubice.
K.K. Wiem, że jesteś doświadczonym zawodnikiem, na twoim koncie jest wiele sukcesów, możesz wymienić kilka z nich?
W.P. W swojej karierze sportowej zdobyłem 19 medali Mistrzostw Polski w biegach średnich, odniosłem 3-krotne zwycięstwo w Grand Prix Polski, wielokrotnie zwyciężałem w meczach międzypaństwowych, a największym sukcesem było zdobycie Pucharu Europy w Lillehammer.
K.K. Stowarzyszenie Kondycja to aktualnie jedna z największych organizacji sportowych w naszej gminie, kiedy powstał pomysł na „Kondycję”?
W.P. Pomysł na Kondycję powstał w 2008 r., kiedy w Żabieńcu chcieliśmy zorganizować bieg Frog Race, czyli imprezę masową dla dzieci i dorosłych na różnych dystansach z podziałem na kategorie. Aby uzyskać środki na organizację całej imprezy i nie pobierać wysokich opłat od zawodników, postanowiliśmy założyć stowarzyszenie rekreacyjno-sportowe Kondycja. Dzięki temu uzyskaliśmy większą możliwość działania.
K.K. Kondycja to duży przedział wiekowy, od dzieci po emerytów, ile osób aktywnie z wami ćwiczy i kto może się do was przyłączyć?
W.P. Każdy chętny może przystąpić do naszej grupy i uczęszczać na nasze zajęcia sportowe. Do najmłodszej grupy przyjmujemy dzieci od pierwszej klasy podstawówki, ta grupa na obecną chwilę liczy 80 osób, druga grupa to młodzież startująca na zawodach lekkoatletycznych rangi mistrzowskiej, z którą praca stanowi priorytet naszej działalności trenerskiej. Posiadamy także grupę mastersów liczącą 60 osób.

Sport jest naszą pasją, którą chcielibyśmy zainteresować jak najwięcej osób, bez względu na wiek i status społeczny. Wspólnie możemy sprawić, aby dbanie o nasze zdrowie i kondycję fizyczną sprawiało przyjemność i satysfakcję. Pragniemy, aby znaczenie sportu ciągle rosło, a wraz z nim grono zainteresowanych osób. Chcemy, aby sport był sposobem na spędzanie wolnego czasu, realizowanie własnych pasji życiowych oraz dróg rozwoju osobistego. Misją Kondycji jest stwarzanie dzieciom, młodzieży i osobom dorosłym dogodnych warunków do uprawiania sportu i dbania o swoją sprawność fizyczna i zdrowie, dbałość o podnoszenie poziomu sportowego dzieci i młodzieży oraz wychowanie jej w duchu czystej sportowej rywalizacji. Głównym celem naszego stowarzyszenia jest upowszechniania i popularyzacja szeroko rozumianej aktywności sportowej i zdrowego stylu życia wśród mieszkańców regionu, a także merytoryczne wsparcie i opieka nad środowiskiem biegaczy amatorów, również poprzez reprezentowanie ich potrzeb wobec władz różnego szczebla.
K.K. Jeszcze kilka lat temu bieganie nie było tak popularne jak teraz, co motywuje ludzi do biegania?
W.P. Największym motywatorem wśród młodzieży i dorosłych jest chęć poprawy swojej kondycji fizycznej, wyników sportowych na różnych dystansach i kategoriach wiekowych, stąd nasze imprezy sportowe. Mówi się, że biegamy dla zabawy i zdrowia, ale tak naprawdę chcemy pokonać swoje własne słabości, rywala z grupy, zabawa zabawą, ale ja muszę wygrać.
K.K. Lekkoatletyka stała się „sportem narodowym”, sport dla mas, biegać może każdy, czy w każdym wieku można rozpocząć bieganie?
W.P. Bieganie można rozpocząć w każdym wieku! Często się mówi, że ktoś za późno zaczął trenować, aby osiągnąć olimpijskie wyniki, przykładem zaprzeczającym tezę jest historia Bogusława Mamińskiego, który swoją karierę rozpoczął w wojsku WKS Oleśnieczanka, po czasie okazało się, że został Wicemistrzem Świata i Europy w biegu przeszkodowym, do którego potrzebna jest długa i pracochłonna praca.
K.K. Znam osoby, które nie mogą przestać biegać, takie uzależnienie, niczym Forest Gump, który po przebiegnięciu całych Stanów stwierdził, że skoro dał radę, to może biec dalej. Rozumiem, że dystanse to indywidualna sprawa organizmu?
W.P. Każdy ma inne predyspozycje biegowe, warunki fizyczne, szybkość lub wytrzymałość, dlatego do wyboru jest wiele dystansów, do których każdy z nas może dostosować swoje umiejętności.

Podczas biegu wydzielają się endorfiny potocznie zwane narkotykiem każdego biegacza. Najtańszy spośród wszystkich produktów dostępnych na rynku, w dodatku 100% naturalny i całkowicie skuteczny.

Kto biega, wie jakie to wspaniałe uczucie.
K.K. W mediach społecznościowych cały rok ludzie zamieszczają zdjęcia ze swoich treningów. Widać, że biegacze nie mają przerw zimowych, rozumiem, że o formę trzeba dbać cały rok?
W.P. Niestety tym się różnią lekkoatleci od zawodników innych dyscyplin sportowych, że o formę biegową trzeba dbać przez cały rok! Bez tego ciężko jest poprawiać swoje wyniki. Warto poświęcić zaledwie pół godziny dziennie, aby poprawić krążenie, dotlenić się, wspomóc pracę serca, a przede wszystkim, by poczuć się lepiej. Obok marszu bieganie jest najtańszą i najprostszą formą ruchu nie wymagającą specjalistycznego sprzętu, oprócz butów biegowych.
K.K. Czy osoby, które nie dbały dotychczas o formę fizyczną, a postanowiły to zmienić, powinny przejść jakieś badania?
W.P. Każdy powinien przebadać się oraz wykonać podstawowe badania morfologia, mocz, EKG, echo serca, ewentualnie próbę wysiłkową.
K.K. Sezon dopiero przed nami, jakie imprezy planujecie w tym roku?
W.P. Planujemy zorganizowanie wielu biegów masowych takich jak Piaseczyńska Mila Konstytucyjna, Bieg Papieski, Nocny Bieg Europejski, Piaseczyńska Piątka, Bieg Józefosławia i Julianowa, I Maraton Powiatu Piaseczyńskiego, Bieg Frog Race, Mityng Lekkoatletyczny, Bieg Złotych Liści oraz Cross Mikołajkowy.
K.K. Na zakończenie naszej rozmowy coś dla zainteresowanych czytelników, czyli gdzie mogą was znaleźć chętni do wspólnego trenowania?
W.P. Najlepiej przyjść na zajęcia odbywające się na stadionie miejskim w Piasecznie, ewentualnie można wejść na stronę www.kondycja.com.pl, skontaktować się z nami przez Facebooka, napisać do nas e-mail lub po prostu zadzwonić 604 466 206. Do Stowarzyszenia Kondycja może przystąpić każdy. Serdecznie zapraszamy.

KALENDARIUM KULTURALNE

PIASECZNO

WYDARZENIA
17.02 godz. 11.00 – spotkanie UTW:
godz. 11.00 – Spotkanie z Elżbietą Sieradzińską, autorką biografii Cesárii Évory, **godz. 12.45** – Barbara Sieradzka „ISIS oraz geneza Wiosny Arabskiej”
Sala Domu Kultury w Piasecznie, ul. Kościuszki 49
19.02 godz. 10.30, 11.30, 12.30 – Filharmonia Narodowa
Sala Domu Kultury w Piasecznie, ul. Kościuszki 49. Wstęp 8 zł
20.02 godz. 11.00 – Bajki z kliszy
Przystanek Kultura, Pl. Piłsudskiego 9. Wstęp wolny
20.02 godz. 14.00 – Turniej Bardów VIII
Sala Domu Kultury w Piasecznie, ul. Kościuszki 49. Wstęp wolny
21.02 godz. 14.30 i 16.00 – Bajkowa Niedziela – Teatr KUFFER „Mała Królewna”. Sala Domu Kultury w Piasecznie, ul. Kościuszki 49
Bilety: w przedsprzedaży: 10 zł, w dniu imprezy: 15 zł
23.02 godz. 20.00 – Matragona – Wtorek Wydarzeń
Sala Domu Kultury w Piasecznie, ul. Kościuszki 49
Bilety w cenie 10 zł już do nabycia w kasach Centrum Kultury w Piasecznie
24.02 godz. 11.00 – spotkanie Uniwersytetu Trzeciego Wieku
godz. 11.00 – Daniel Torres Piano – koncert meksykańskiego pianisty
godz. 12.45 – Dr Maja Zawierzeniec „Maska i karnawał w kulturze meksykańskiej”. Sala Domu Kultury w Piasecznie, ul. Kościuszki 49
WYSTAWY:
22.01-28.02.2016 – Jacek Ciećwierz, Przemysław Wielądek – Kolejka Wąskotorowa w akwareli. Przystanek Kultura, Pl. Piłsudskiego 9
20.02-19.03.2016 – wystawa „Anna Kwiatkowska. Malarstwo i rysunek”
Muzeum Regionalne, Pl. Piłsudskiego 10. Wernisaż: 19.02, godz. 19.00
www.kulturalni.pl

GÓRA KALWARIA

19.02 godz. 10.40 – „Spotkania z muzyką”
– koncert Filharmonii Narodowej, Ośrodek Kultury, Białka 9
21.02 godz. 15.00 – Muzyczna Karuzela,
Ośrodek Kultury, Białka 9. Wstęp 10 zł
27-28.02 godz. 17.00 – Grand Off Festival – najlepsze niezależne filmy świata, Kino Uciecha, ul. Ks. Sajny 14. Wstęp wolny
28.02 godz. 15.00 – Teatralna Niedziela „Złote jajko”,
Ośrodek Kultury, Białka 9. Wstęp 10 zł
www.kulturagk.pl

KONSTANCIN-JEZIORNA

18.02 godz. 19.00 – Sokrates Cafe. KDK, ul. Mostowa 15. Wstęp wolny
19.02 godz. 19.00 – Kino w Hugonówce – „Wilk z Wall Street”
KDK, ul. Mostowa 15. Wstęp: 10 zł
20.02-21.02 – Imieniny Konstancji
21.02 godz. 16.00 – Bajkowa Niedziela w Gassach
OSP Gassy. Wstęp wolny
www.konstancinskidomkultury.pl

LESZNOWOLA

17.02 godz. 17.00 – Warsztaty florystyczne w Klubie Seniora w Mysiadle. Filia GOK Lesznowola w Mysiadle, ul. Topolowa 2
17.02 godz. 17.30 – „Bezcenna wartość Seniora”
Filia GOK Lesznowola w Nowej Iwicznej, ul. Zimowa 25 c
21.01 godz. 17.00 – Koncert pt. „Muzyczne opowieści o Kubie” wykona Rey Ceballo wraz z muzykami. GOK Lesznowola w Starej Iwicznej, Nowa 6
www.gok.lesznowola.pl

TARCZYN

17.02 godz. 11.00-12.30, 18.00-19.30 – „Sekrety miłości” na walentynki. Kino za Rogiem, ul. J. Stępkowskiego 17
27.02 godz. 18.00 – „Na pełnym morzu” – spektakl
GOK Tarczyn, ul. Stępkowskiego 17. Wstęp: 10 zł
www.gok-tarczyn.pl

REKLAMA

Z NAMI OSZCZĘDZASZ SWÓJ CZAS.
GDY MY PRACUJEMY, TY ROZWIJASZ FIRMĘ.

JEŻELI POTRZEBUJESZ...
• DORADCY, KTÓRY BĘDZIE CHRONIŁ TWOJE INTERESY
• SPECJALISTY, KTÓRY ZAKSIĘGUJE DOKUMENTY
• PARTNERA, KTÓRY ZATROSZCZY SIĘ O TWOJĄ FIRMĘ

JEŻELI CHCESZ...
• BYĆ PEWIEN, ŻE TWÓJ BIZNES JEST PODATKOWO BEZPIECZNY
• PROWADZIĆ FIRMĘ KORZYSTAJĄC Z DOŚWIADCZENIA I PORAD DORADCÓW PODATKOWYCH I PRAWNIKÓW
• STAŁEGO MONITOROWANIA SYTUACJI GOSPODARCZEJ TWOJEJ FIRMY

JEŻELI ZALEŻY CI...
• NA PROFESJONALNYM WSPARCIU TWOJEJ FIRMY OD STRONY PODATKOWEJ
• NA OGRANICZENIU RYZYKA I OPTYMALIZACJI PODATKOWEJ PRZY REALIZACJI PRZEDSIĘWZIĘCIA
• NA BEZPIECZNYM FUNKCJONOWANIU NA RYNKU

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Kancelaria
Doradztwa Podatkowego
PERFEKT sp z o. o.
Konstancin-Jeziorna
ul. Pałaskiego 76
tel. 022 736 56 00
fax 022 736 56 12
biuro@kancelianaperfekt.pl
www.kancelariaperfekt.pl